

Polonia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE
№ 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE I WYDAWNICZE „POLONIA” SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOZYCHEL I NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY. REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN PUSTELNIK

Uroczysta eksportacja zwłok J. Piłsudskiego z Belwederu do katedry św. Jana

Warszawa, 15. 5. Tel. wł.
Eksportacja zwłok ś. p. marsz. Piłsudskiego nastąpiła w środę w godzinach wieczornych. Uroczystość miała charakter ściśle rodzinny. Jako asysta wojskowa brał udział jedynie I pułk szwoleżców, oraz batalion piechoty i bateria artylerji. Kierownikiem wojskowej asysty konduktu był gen. Bończa-Uzdowski. Kondukt posuwał się z Belwederu alejami Ujazdowskimi, Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem na Plac Zamkowy, następnie przed Zamkiem, na ulicę Świętojańską do katedry. Wszechki ruch pojazdów został na trasie w czasie przemarszu pochodu żałobnego całkowicie wstrzymany. W okolicy Belwederu, t. j. na ulicy Bagatel, i w Alejach Ujazdowskich do wysokości Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, usunięto publiczność już o godz. 16. Natomiast na całej reszcie trasy publiczność poczęła się gromadzić już w godzinach południowych tak, że wszelki ruch był niestety utrudniony. Publiczność zaległa chodniki, stojąc ramię przy ramieniu.

Kondukt żałobny

Kondukt żałobny otworzyły oddziały wojskowe, następnie szło duchowieństwo katolickie, tuż za którym podążała laweta armatnia z trumną, ciągnięta przez 6 par koni. Za trumną postępowała najbliższa rodzina, Prezydent R. P. na czole domu wojskowego i cywilnego, rząd w komplecie, byli premierowie, generalicja i duchowieństwo wszystkich wyznań, Akademia Literatury, rektorzy z wyższych uczelni, przedstawiciele Sejmu i Senatu, oraz korpus dyplomatyczny.

Przy świetle pochodni

Podczas eksportacji zgaszono na całej trasie konduktu wszystkie reklamy neonowe tak, że światło padało jedynie z okrytych kirem latarni i z pochodni, niesionych w pochodzie żałobnym. Również na wielu innych ulicach pogaszono reklamy.

Przy wejściu na ulicę Świętojańską, kondukt żałobny zatrzymał się. Oficerowie ponieśli na swych barkach trumnę do katedry, u wejścia której oczekiwał ksiądz kardynał Kakowski w licznej asyście duchowieństwa. Trumnę ustawiono na katafalku pod żałobnymi zasłonami, zwieszającą się ze stropu.

W Katedrze

Do katedry weszła za trumną narazie tylko rodzina zmarłego, Prezydent, rząd, przedstawiciele Sejmu i Senatu i korpus dyplomatyczny. Dopiero potem wpuszczono resztę konduktu, który przedefilował przed trumną. Następnie otwarto katedrę dla publiczności, która przesuwała się z lewej nawy przed katafalkiem i prawą nawą opuszczała świątynię. Straż przy trumnie pełniła wojsko. Ruch publiczności trwał przez całą noc.

Ostatni dzień w Belwederze

Warszawa, 15. 5. Tel. wł.
Przed Belwederem w dalszym ciągu gromadza się tłumy. Dzień dzisiejszy zarezerwowano jednak jedynie dla najbliższej rodziny zmarłego, dla armji oraz dla przedstawicieli rządu i nauki. Dla wszystkich innych bramy Belwederu są zamknięte. W salonie w kaplicy żałobnej odbyło się nabożeństwo, w którym wzięła udział rodzina, cały rząd, oraz generalicja. Przy katafalku czuwa pani Piłsudska z córkami.

O godz. 11-ej przed południem w kaplicy zamkowej odbyła się żałobna msza św. na której obecny był p. Prezydent R. P. z rodziną, oraz członkowie domu cywilnego, i wojskowego p. Prezydenta.

Warszawa, 15. 5. PAT.
W dniu dzisiejszym wartę honorową w Belwederze pełnili przy katafalku inspektorowie armji.

Pierwszą wartę objęli: *Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz Śmigły i gen. Sosnkowski*, druga gen. Osiński i gen. Berbecki, trzecią gen. Norwid-Neugebauer i gen. Römmel, następnie zaś inni generałowie i wyżsi wojskowi.

Uroczystości piątkowe

W piątek rano o godz. 10-tej JE. Ks. Kard. Kakowski odprawi uroczyste nabożeństwo żałobne w katedrze, poczem trumna ze zwłokami śp. Józefa Piłsudskiego przewieziona zostanie uroczystie na

towskiem unosić się będzie kilkaset samolotów.

Srebrna trumna

Wyprowadzenie zwłok odbyło się w trumnie prowizorycznej. W tej samej trumnie odbędzie się eksportacja do Krakowa. Trumna srebrna nie jest jeszcze gotowa.

We wtorek mennica państwowa przygotowała 100-kilogramową bryłę srebra, z której uczyniono stop. Stop ten jednakże nie zadowolili fachowców, tak, że będzie on jeszcze raz przetopiony. W trumnie ze srebrnych blach znajdować się będzie trumna z jasnego dębu sprowadzonego z Kresów Wschodnich. Wnętrze jej wybite



Śp. marszałek Piłsudski na łożu śmierci.

Je Mokotowskie. W kondukcje wezmą sztafki sztandary i delegacje wszystkich pułków polskich i oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, które specjalnie w tym celu przybędą.

Przed trumną będzie kroczyć duchowieństwo katolickie, następnie posuwać się będzie laweta armatnia ze zwłokami, zaprzężona w 6 par koni. Za trumną postępować będzie najbliższa rodzina Zmarłego, Prezydent R. P., Prezes Rady Ministrów, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, Marszałkowie Sejmu i Senatu, generalicja, korpus dyplomatyczny i t. d. Kondukt przejdzie z Placu Zamkowego Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Ujazdowskimi i ul. 6 Sierpnia na lotnisko.

Ostatnia defilada

Na Polu Mokotowskim w miejscu, gdzie stała zazwyczaj trybuna, z której śp. Marsz. Piłsudski przyjmował defilady i rewje wojskowe, ustawiony będzie wielki katafalk, na którym złożona zostanie trumna. Poczty sztandarowe, oddziały wojskowe i delegacje stowarzyszeń przeddefilują przed trybuną. Na trybunie zajmie miejsce, Prezydent R. P., przedstawiciele Rządu i parlamentu, korpus dyplomatyczny i delegacje państw obcych.

Spośród delegacji obcych udział w defiladzie weźmie udział jedynie delegacja rumuńska i kompanja 16 p. p. umuńskiej, którego szefem był zmarły. Całością defilady kierować będzie generał dywizji, Orlicz-Dreszer, piechotą dowodzić będzie gen. Bończa-Uzdowski, zaś kawalerją, gen. Wieniawa-Długoszewski.

Waż defilady rozciągać się będzie na przestrzeni około 2 i pół klm. Obliczając, że defilada trwać będzie półtorej godziny.

W czasie defilady nad Polem Moko-

będzie białym jedwabiem. Również poduszka u wezglowia i calun wszyty będzie z białego jedwabiu. Trumna srebrna mieć będzie prosty kształt trumien Wawel na Wawelu. Na trumnie będzie jedynie srebrny krzyż i napis „Józef Piłsudski” oraz ulubiony ryngiel Zmarłego.

Serce zmarłego umieszczone zostanie w srebrnej urnie, na której wykuty zostanie napis: „Serce Józefa Piłsudskiego 12. maja 1935 r.”

Warszawskie władze archidiecezjalne zarządziły, by zarówno w czasie przeprowadzenia zwłok do katedry w Warszawie, jak i transportacji z dworca krakowskiego na Wawel we wszystkich kościołach były dzwony.

Do Krakowa

W chwili obecnej wykaficzone są roboty przy budowie kilkuset metrów linii kolejowej, łączącej bocznice kolejową na Mokotowie z miejscem, gdzie stanie trumna, przed którą odbędzie się defilada armji. Linję przeprowadzono pomiędzy trybunami, ustawionymi na polu Mokotowskim, a końcowy jej punkt znajduje się obok trybuny.

Wagon żałobny, umieszczony w środku pociągu, będzie otwarty.

Pociąg żałobny będzie posuwał się ze zmniejszoną szybkością. Na całej trasie powiatowe komendy P. W. wystawiają co 10 metrów członków organizacji P. W., prezentujących broń.

Ludność wiosek, położonych w pobliżu linii kolejowej, od dziś rana czyn przygotowania.

Pociąg żałobny zatrzymywac się będzie na następujących stacjach: Piaseczno, Warka, Radom, Jędrzejów, Kielce, Słomniki, Kraków.

W Krakowie zwłoki ś. p. marsz. Piłsudskiego złożone zostaną w krypcie św. Leonarda, tuż obok sarkofagu Sobieskiego.

Hasło i rzeczywistość

We wtorek zebrała się grupa konstytucyjna B. B., by obradować nad zasadami nowej ordynacji wyborczej według znanego projektu.

Najważniejsze zdanie mowy p. prezesa rady ministrów Sławka z dnia 7 bm., o zamierzonym nowym prawie wyborczym do Sejmu i do Senatu, przez niego samego ujęte jako streszczające istotę rzeczy, brzmi tak:

— System, proponowany przez nas w ordynacji wyborczej do Sejmu, zmierzają więc do tego, aby poszukiwanie ludzi, którychby należało postawić jako kandydatów, powierzyć samemu społeczeństwu.

Doskonale! Świetnie! Znakomicie!

W tem bowiem jest sedno rzeczy. Cóż z tego, że społeczeństwo ma głosować, bo wybory przynajmniej do Sejmu mają być nadal powszechne, jeśli by nie miało prawa samo także wybierać sobie kandydatów? Cóż z tego, że społeczeństwo ma rzekomo swobodę głosowania, jeśli by mu powiedziano, że wolno mu głosować tylko na tego lub tamtego, a nie wolno na kogokolwiek innego? Wybory bez swobody wyboru nie są wyborami!

Dlatego tak bardzo obiecująco i tak bardzo do przekonania przemawiająco brzmi hasło p. Sławka:

— Stawianie kandydatów powierzyć samemu społeczeństwu!

Ucieszyliśmy się. Przyklasnęliśmy. Pochwaliliśmy.

Cóż jeszcze pozostaje?

Drobnostka: przyjrzeć się, jak to hasło zostało urzeczywistnione w zamierzonym prawie wyborczym, obwieszczone na zebraniu z 7 bm.

Troska twórców nowego prawa wyborczego, aby przypadkiem społeczeństwu nie narzucano kandydatów, skierowała się przeciw stronnictwom, co p. prezes rady ministrów Sławek tak objaśnił:

— ...powierzyć samemu społeczeństwu, natomiast zamknąć partjom możliwość narzucania od góry swoich kandydatów i mącenia temsamem swobodnej opinji społeczeństwa.

Otóż trzeba stwierdzić, że w obecnie obowiązującym u nas, od r. 1922, prawie wyborczym, społeczeństwo jest całkowicie zabezpieczone przed narzucaniem mu kandydatów przez stronnictwa, gdyż art. 45 ordynacji wyborczej z 28 lipca 1922, w rozdziale 8 o zgłaszaniu list kandydatów, powiada:

— Zgłoszenie winno być podpisane łącznie lub na oddzielnych deklaracjach najmniej przez 50 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym.

A zatem nie stronnictwa zgłaszają, według dotychczasowego prawa, kandydatów, lecz wyborcy i to w warunkach bardzo dostępnych. Bo przecież okręgi wyborcze są bardzo wielkie i

mają po kilkaset tysięcy wyborców, wśród których zebranie 50-ciu podpisów nie jest żadnym ograniczeniem najdalej posuniętej swobody. To, że ruchy polityczne i poglądy polityczne, które mają dojść do głosu w wyborach, grupują się i wyrażają się od wieków na całym świecie właśnie w stronnictwach, w niczem nie ogranicza możliwości przedstawienia przez samych wyborców i to zupełnie niezależnie od istniejących stronnictw własnych kandydatów.

Cóż się zatem okazuje?

Ni mniej, ni więcej, tylko to, że istniejące prawo wyborcze znakomicie czyni zadość wysuniętemu przez p. prezesa rady ministrów Sławka hasłu powierzenia samemu społeczeństwu stawiania kandydatów.

I dlatego nasuwa się odrazu i przedewszystkiem pytanie:

— A w takim razie, poco wogóle zmiana, skoro jest już to, co głosi się jako hasło?

Następnie zaś zjawia się dalsze i dopiero pełne ciekawości pytanie:

— Więc jakąż jest zmiana i czy rzeczywiście na lepsze, czy też może na gorsze ze względu na głoszone hasło powierzenia samemu społeczeństwu stawiania kandydatów?

I coż znowu się okazuje?

Oto, że do stawiania kandydatów powołane być mają... zgromadzenia okrugowe, w skład których wchodzi jedynie... delegaci rad powiatowych, gminnych i miejskich, oraz zrzeszeń gospodarczych lub zawodowych, ale... wyborcy, jako stawiający kandydaty bezpośrednio i swobodnie, znikają całkowicie.

Mniejsza już nawet o objaśnianie szczegółowe, jak u nas obecnie tworzy się skład tych rad samorządowych, gminnych, miejskich i powiatowych, oraz zarządów zrzeszeń. To wszyscy władzą bardzo dokładnie. Wszelkie objaśnianie rzeczy oczywistych byłoby stratą czasu najzupełniej zbyteczną.

Ale pozostaje sama zasada i budowa zamierzonego nowego prawa wyborczego, która jest właśnie biegunowo przeciwna hasłu powierzenia stawiania kandydatów samemu społeczeństwu, jak głosiły oświadczenia p. prezesa rady ministrów Sławka.

Po zapoznaniu się bowiem z postanowieniami zamierzonego prawa wyborczego przeciera człowiek oczy w zdumieniu i raz jeszcze sprawdza, czy przypadkiem źle nie przeczytał lub źle nie zrozumiał oświadczeń p. Sławka i czy nie brzmiało ono:

— System, proponowany przez nas w ordynacji wyborczej do Sejmu zmierza więc do tego, aby od poszukiwania ludzi, którychby należało postawić jako kandydatów, odsunąć społeczeństwo.

Gdyby takie było hasło, a przede wszystkim takie dążenie rzeczywiste, — bo sprzeczność między hasłami a dążeniami nie jest nowością na tym świecie — wszystko byłoby cudownie zrozumiałe w zamierzonym nowem prawie wyborczem.

Tyle narazie.

Znany dotychczas szkic prawa wyborczego, przedstawiony przez p. posła Podolskiego z B. B. na owem zebraniu z 7 bm., jest potworkiem ze względu na swobodę wybierania swych przedstawicieli przez społeczeństwo, któremu pozostawiono jedynie ustawianie się za narzuconymi kandydatami, a o osobliwościach, jakie pociąga za sobą takie urządzenie rzekomych wyborów, będzie można jeszcze mówić długo i szeroko.

Nietrudno będzie także wykazać, że nawet ze stanowiska nowej konstytucji, podpisanej 23 ub. m. i ogłoszonej 24 ub. mies., zamierzone prawo wyborcze jest czemś nieoczekiwanym i nie mieści się w postanowieniach art. 32, który zachował bezpośredniość wyborów, gdy tu wprowadzona jest oczywista pośredniość przez wstępne wybory kandydatów i dopiero potem głosowanie.

Ale narazie stanęliśmy tylko na gruncie hasła, wysuniętego przez samego p. prezesa rady ministrów Sławka, jako naczelną i najistotniejszą,

oraz zestawiliśmy to hasło z rzeczywistością zamierzonego prawa wyborczego, z wynikiem najwyraźniejszym, jaki sobie można wyobrazić: całkowitą odwrotność, bo nie powierzenie społeczeństwu stawiania kandydatów, ale odsunięcie społeczeństwa od stawiania kandydatów.

St. Stroński.

W orędziu, wydanem po zgonie J.

Piłsudskiego, Prezydent R. P. powiedział, że cały naród jest odpowiedzialny za honor i potęgę państwa. Dzienniki prorządowe dodawały, że odpowiedzialność ta spada na wszystkich, „na każdego najmniejszego z nas”. Ale jeżeli odpowiedzialność ma być rzeczywiście ponoszona przez cały naród, to ten naród nie może być pozbawiony głosu.

Stoimy obecnie na punkcie zwrot-

nym. Prasa tak zwana opozycyjna dała wyraz przekonaniu o potrzebie uspokojenia i wzajemnego zrozumienia. W tych warunkach sprawa nowej ordynacji wyborczej nabiera szczególnej doniosłości.

Trzeba podkreślić z całym naciskiem, że odebranie głosu społeczeństwu byłoby ciężkim i brzemiennym w następstwa błędem. (Red.)

„Niezwyczajna serdeczność“ przyjęcia Laval'a

Nowy projekt paktu wschodniego o nieagresji

Paryż, 15. 5. Tel. wł.

Po oficjalnym przyjęciu w operze moskiewskiej, owiadczył Laval specjalnemu wysłannikowi Havasa w Moskwie, co następuje:

„Dzisiejsze, około 4 i pół godziny trwające rozmowy ze Stalinem, miały nitylko przebieg niezwykle serdeczny, lecz nacechowane były prawdziwą życzliwością. Śniadanie przybrało formy miłej uczyt prawdziwej przyjaźni. W toku rozmów ze Stalinem poruszyliśmy w duchu najbliższej współpracy wszystkie kwestie dyplomatyczne chwili bieżącej“.

Minister Laval oświadczył dalej, że jest głęboko wzruszony przyjęciem, jakie zgotowały mu władze sowieckie i ludność. Oficjalny komunikat ogłoszony zo-

stanie po ostatnich rozmowach, jakie przeprowadzone będą w środę.

Zapowiedź komunikatu

Moskwa, 15. 5. Tel. wł.

Minister Laval o godz. 22.45 w środę wyjechał z Moskwy do Warszawy. W ciągu środy Laval zwiedził lotnisko koło Moskwy, podziwiając znakomicie przeprowadzony pokaz. Laval składał gratulacje Woroszyłowowi, gratulując mu wysokiego poziomu lotnictwa sowieckiego.

W późnych godzinach wieczornych zostanie wydany komunikat oficjalny, podkreślający atmosferę przyjaznego zaufania, w jakiej toczyły się rozmowy. Dwa rządy potwierdzą wspólność ich działań, zmierzających do zapewnienia pokoju.

Wreszcie wyrażone będzie wspólne życzenie prowadzenia rokowań zmierzających do zawarcia układu o nieagresji, o konsultacji i o niudzielaniu pomocy napastnikowi. Do udziału w tym pakcie zaproszone będą Niemcy, Polska i Czechosłowacja.

Komunikat oficjalny stwierdzi również, że obie strony nie uważają obecnie za wskazane osłabianie środków obrony narodowej, aż do czasu, w którym wyjaśni się sytuacja polityczna.

A propaganda komunistów?

Paryż, 15. 5. Tel. wł.

Dzienniki francuskie uważają, że podróż Laval'a do Moskwy była nitylko manifestacją przyjaźni, lecz miała także wielkie znaczenie polityczne. W szczególności, jak mówią pisma paryskie, Laval żądał zaniechania pomocy dla propagandy komunistycznej we Francji. Jak powiada „Echo de Paris“, sprawa ta została załatwiona w sensie życzeń Laval'a, tak, że komunikat końcowy zawierać będzie zupełnie wyraźne stwierdzenie stanowiska Sowietów. Dzienniki „Petit Parisien“ i „Petit Journal“, wyrażają podobne poglądy.

Laval spotka się z Goeringiem

Moskwa, 15. 5. Tel. wł.

Minister Laval obecny będzie na uroczystościach pogrzebowych w Warszawie, poczem uda się do Krakowa wraz z marszałkiem Petałem.

London, 15. 5. Tel. wł.

Dzienniki angielskie, jak „Morning Post“ i „News Chronicle“ uważają za możliwe, że Laval jako przedstawiciel Francji, podczas uroczystości pogrzebowych, będzie miał sposobność przeprowadzenia rozmowy z Goeringiem i omówienia sprawy swojej wizyty w Berlinie.

Wizyta min. Hackzela

Warszawa, 15. 5. PAT.

Dawno zamierzona wizyta ministra spraw zagranicznych Finlandji p. Antoniego Hackzela do Polski nastąpi w środę wieczorem.

Minister Hackzel przybędzie w towarzystwie swej małżonki oraz szefa biura fińskiego min. spraw zagr. p. T. O. Wachenuwa i zatrzyma się w Warszawie dwa dni. W piątek p. minister Hackzell weźmie udział w uroczystościach żałobnych.

Zapowiedź mowy Hitlera

Berlin, 15. 5. Tel. wł.

Reichstag zwołany został na wtorek, 21 bm. na posiedzenie, na którym kanclerz Hitler wygłosi deklarację rządu Rzeszy. Posiedzenie ustanowione zostało na godz. 20, „aby każdemu obywatelowi dać możliwość wysłuchania mowy kanclerza, która transmitowana będzie przez wszystkie niemieckie stacje radiofoniczne“.

Przesilenie w Jugosławii

Białogród, 15. 5. PAT.

Krąży tu uporczywe pogłoski o możliwości w bardzo krótkim czasie przesilenia rządowego wskutek silnych tarć w łonie rządu, spowodowanych różnicą zdań na temat wyników wyborów do Skupczyny.

Poselstwo węgierskie w Moskwie

Budapeszt, 15. 5. Tel. wł.

Węgierska agencja telegraficzna komunikuje oficjalnie, że rząd węgierski postanowił urządzić w Moskwie własne poselstwo, na co uzyskał zgodę regenta Horthy'ego. Pierwszym posłem węgierskim w Moskwie sowieckiej mianowany został dotychczasowy poseł węgierski w Ankarze, Jungerth-Arnóthy.

Sprawa strefy zdemilitaryzowanej

London, 15. 5. PAT.

Agencja Reutersa donosi: W Izbie Gmin jeden z deputowanych zapytał, czy Niemcom złożono uwagi, dotyczące strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji i czy wyjaśniono, że obowiązek udzielenia pomocy na zasadzie paktu lokarneńskiego, stosuje się do Francji lub Niemiec, zależnie od tego, kto jest napastnikiem.

Minister Eden odpowiedział przeczając na pierwsze części pytania, dodając, że artykuł 4-ty paktu lokarneńskiego przewyższa wyraźnie, iż pomoc winna być udzielona Francji lub Niemcom w wypadku casus foederis.

Miljon żołnierzy włoskich pod bronią

Przemówienie Mussoliniego w Senacie

Rzym, 15. 5. PAT.

Na posiedzeniu Senatu, który zajmował się dyskusją nad budżetem ministerstwa kolonij, po przemówieniu podsekretarza stanu min. kolonij, Lassona, zabrał głos Mussolini, który stanowczo zdementował wieści, głoszące, iż rząd angielski i francuski miały dokonać w Rzymie kroków dyplomatycznych.

Zważywszy na stan stosunków francusko-włosko-angielskich, uważać należy za rzecz bardzo prawdopodobną, że krok taki nie nastąpi również i w przyszłości.

Odpowiadając skolei tym, którzy w sposób „więcej niż braterski“ interesują się wojskową siłą włoską, która mogłaby — ich zdaniem — zostać osłabiona przez ewentualny konflikt w Afryce Wschodniej, Mussolini stwierdził, że Włochy, aby być obecnie w Europie, muszą mieć zabezpieczone plecy w Afryce. Dalej Mussolini zaznacza, że ilość wysłanych robotników do Afryki Wschodniej przewyższa liczbę żołnierzy, jednakże rząd włoski wysłał tyle wojska, ile uzna za potrzebne, i nikt nie może przywłaszczyć sobie prawa do wydawania sądu co do charakteru i zakresu zarządzeń zapobiegawczych Włoch, których historia posiada w tych sprawach krwawe i dramatyczne doświadczenia.

Stwierdziwszy dalej, że rząd włoski dawno już zawiadomił rząd abisyński, iż gotów jest mianować ze swej strony dwóch członków komisji rozjemczej, Mussolini oświadczył jednak, że Włochy nie mogą żywić w stosunku do Abisynji żadnych złudzeń, zważywszy na jej daleko idące przygotowania wojenne i antywłoskie nastroje.

Włochy zatrzymają pod bronią roczniki:

Szczegóły wypadku pułkownika Lawrence'a

„Człowiek przygód“ w szpitalu

London, 15. 5. Tel. wł.

Stan Tomasza Edwarda Shawa, tajemniczej osobistości, znanej pod nazwiskiem pułkownika Lawrence'a, który został ciężko ranny w wypadku samochodowym, jest wciąż bardzo poważny i prawie że beznadziejny. Od czasu przewiezienia go do szpitala wojskowego w Wool (hrabstwo Dorset) nie odzyskał on jeszcze przytomności.

U łóżka jego czuwa wielu specjalistów, a. m. in. lekarz przyboczny króla angielskiego, generał West. Tak, jak życie tego legendarnego owianego człowieka przygód wielkiej miary otoczone jest tajemnicą, tak też okoliczności, w jakich doszło do wypadku, przedstawiają się tajemniczo. Także władze zachowują tajemnicze milczenie.

Na polecenie władz szpital jest pilnie strzeżony, a dostęp do niego wszystkim niepowołanym wzbroniony. Lawrence wystąpił w marcu z lotnictwa angielskiego, w którym służył od czasu wojny światowej, jako mechanik. Wyrzucił on zamiar wycofania się w zacisze życia prywatnego.

Bajeczna karjera

London, 15. 5. PAT.

Sławny pułkownik Lawrence, który uległ wypadkowi motocyklowemu, walczył ze śmier-

cią. Lawrence, który zmienił był swe nazwisko na Shaw, liczy lat 47. Był on początkowo badaczem wykopalisk historycznych, dokonywanych przez Muzeum Brytyjskie nad rzeką Eufratem. W okresie wojennym Lawrence przydzielony był do sztabu brytyjskiego w Hedżasie i odegrał wybitną rolę, gdy wykonywując zlecenia brytyjskiego „Intelligence Service“ przeprowadził zjednoczenie szefów arabskich, na których czele w przebraniu beduina wkroczył do Damaszku. Lawrence był następnie doradcą rządu brytyjskiego w sprawach Bliskiego Wschodu.

Niewybredne argumenty prasy

Rzym, 15. 5. (PAT)

Prasa ostro krytykuje stanowisko rządu etjopskiego, który uwolnił z więzienia sprawców napadu na konsulat włoski w Gondara, i który wysłał nową notę do Genewy, protestującą przeciw wysyłce wojsk i materiałów wojennych przez Włochy do Somali i Erytrei. Dzienniki zarzucają Etyopji barbarzyństwo i ksenofobię, zwracając przytem uwagę na zagrożenie interesów angielskich przez Abisynję, która zmierza rzekomo do zdobycia dostępu do morza. Dostęp ten pragnie Etyopja osiągnąć — zdaniem dzienników włoskich — przez zdobycie własnych portów dla swobodnego uprowadzenia handlu niewolnikami, (Ciekawe, kto ich będzie kupował. Przep. Red.)

Sztokholm, 15. 5. (PAT)

W przeciwieństwie do informacji dziennika „Svenska Dagbladet“ syn generała szwedzkiego Virginia oświadcza, iż ościec jego nie zamierza bynajmniej porzucić stanowisko doradcy wojskowego cesarza Abisynji.

Przed 10 laty Lawrence wycofał się ze służby w „Intelligence Service“ i pod nazwiskiem Shaw wstąpił do wojsk lotniczych, przechodząc wyszkolenie pilota i mechanika. Lawrence — Shaw stale odmawiał wszelkich awansów i przed kilku tygodniami wycofał się również ze służby wojskowej, przechodząc na emeryturę. Obecnie zajmował się właśnie urządzaniem swego domu, gdy spotkał go wypadek. Okoliczności tego wypadku przedstawiają się nieco tajemniczo.

W szpitalu, gdzie umieszczono Lawrence'a, nikogo do niego nie dopuszczają, co nawet woliwie pogłoski, że wypadek ten nie był przypadkowy. (Lawrence już kilkakrotnie był w opinii publicznej „uśmiercany“, odbywały się nawet jego pogrzeby. Szło oczywiście o to, by mógł spokojnie prowadzić swoje tajemnicze akcje wywiadowcze, znan, był bowiem doskonale przez nieprzyjaciół, którzy zastawiali na niego groźne pułapki.)

Wieści o jego rzekomej śmierci usypiały ich czujność. Przep. Red.)

Zapomniana przestroga

Potworna zbrodnia Niemiec przed 20 laty

Paryż w maju.

W dniu 7 maja 1935 roku powiadomiono w Berlinie angielskiego attache marynarki, że rząd niemiecki zdecydował się przystąpić do budowy łodzi podwodnych. Krok ten motywuje się oczywiście „koniecznością obrony wybrzeży niemieckich“. Według deklaracji premiera Goeringa, zbrojenia morskie są uzupełnieniem zbrojeń lądowych i mają na celu „stworzenie gwarancji europejskiego bezpieczeństwa i pokoju“...

Historja świata nie zna wojen... zaczętych. Wszystkie były obronne, wszystkie podejmowano w imię zagrożonego bytu państwa. Aby „zachować pokój“ rządy wszystkich krajów europejskich wydają potowę swoich dochodów na zbrojenia. Olbrzymi wyścig zbrojeń zaczęły Niemcy — i na całym świecie słychać trzask odsuwanych zamków karabinowych. Decyzja zbrojeń morskich, nie zaskoczyła nikogo w Europie, wywołując jedynie silniejsze echa w Anglii. Ale do faktu, że reakcja społeczeństwa brytyjskiego jest zawsze spóźniona — zdołaliśmy się już również przyzwyczaić.

20-ta rocznica

Jednakowoż ta notyfikacja o budowie nowych łodzi podwodnych w dokach Kielu i Wilhelmshafen nasunęła pewne reminiscencje, bynajmniej niezwiązane z dzisiejszą sytuacją międzynarodową. Prasa zachodnia zwróciła uwagę świata na dziwny zbieg okoliczności, o którym zupełnie zapomniano w Berlinie. Chodzi o to, że w tym samym dniu, w którym oficjalnie podano do wiadomości decyzję o budowie niemieckich łodzi podwodnych — upłynęło akuratnie dwadzieścia lat od chwili, kiedy zatopienie wielkiego statku pasażerskiego „Luzitanji“ — stało się jednym z powodów wejścia Stanów Zjednoczonych do kręgu państw, zjednoczonych w walce przeciwko Niemcom...

Historyczny dokument

Historja „Luzitanji“ znana jest bardzo dokładnie z relacji ocalałych w czasie katastrofy marynarzy. Ale dopiero teraz przypominano sobie w Anglii sprawozdanie niemieckie. Jest ono bezwzględnie najmiarodajniejsze, bo opiera się na zapiskach komendanta „U-N. 20“, który wydał rozkaz storpedowania statku i śledząc przez lornetkę poszczególne fazy katastrofy, notował w odstępach kilkuminutowych swe spostrzeżenia. Te zapiski stanowią dziś dokument historyczny, charakteryzujący o wiele lepiej psychikę niemiecką, aniżeli liczne rozprawy, które poświęcono temu zagadnieniu.

W notatkach „U-20“ zajmuje opis zniszczenia „Luzitanji“ więcej miejsca, aniżeli sprawozdanie z innych wyczynów łodzi podwodnej. Chodziło o największy statek ówczesny, na który polowano ze specjalną uwagą. Dnia 7 maja 1915 czatowała „U-20“ koło wybrzeży Anglii. Statek linii okrętowej „Cunard“, o pojemności 31.500 ton, opuścił dnia drugiego maja Nowy Jork. Spodziewano się go w Liverpoolu 7 maja około godziny 6 wieczorem.

Piękny czas

„Jest piękny czas — czytamy w notescie kapitana — morze lekko wzburzone...“

Godzina 2 minut 20 — notuje komendant łodzi podwodnej. — Wynurzam się na powierzchnię. Wprost naprzeciwko nas widzę cztery kominy i las masztów wielkiego statku, który przybywa z południowego zachodu, kierując się w stronę Galle Head. Jest to wielki statek pasażerski.

Godzina 2.25. Podpływam jakieś 12 metrów w stronę statku, w przekonaniu, że zmieni on swój kierunek i zwróci się w stronę Irlandji.

Godzina 2.35. Statek pasażerski (steamer) zmienia kierunek. Płynie na Queenstown. Pozwala to nam zbliżyć się na korzystną odległość do strzału. Pędzimy całą szybkością, aby przybrać możliwie jak najlepszą pozycję.

Godzina 3.10. Wypuściliśmy torpedę. Odległość 700 metrów. Torpeda sunie 3 metry pod powierzchnią wody. Statek pasażerski trafiony w sam środek kadłuba, za mostkiem kapitańskim. Silna detonacja. Chmury dymu. Kawałki drzewa i żelaza wyrzucone na ogromną wysokość. Poza pierwszą eksplozją — rozlega się drugi huk, już wewnątrz statku. Eksplodują kotły. Pomost przecięty na dwie połowy. Wybuch ognia.

Okręt zatrzymuje się i bardzo szybko pogrąża się w morzu. Jest nadzieja, że zatonie w krótkim przeciągu czasu. Olbrzymia panika na pokładzie. Spuszczają łódzie ratunkowe. Ale szalupy, silnie prze-

ciążone, toną. Na przedzie okrętu widnieją wielkie złote litery: „Luzitanja“. Kominy pomalowane na czarno. Na rufie niema bandery. Statek pasażerski płynął z szybkością 20 mil morskich na godzinę“.

Z krótkich notatek, które robił komendant „U-20“, wynika niezbicie, że dowódca niemieckiej łodzi podwodnej wiedział doskonale, że ma przed sobą „Luzitanję“, statek pasażerski, utrzymujący stałą ko-

Mane, Tekel, Fares

„Godzina 4.10. Pogodnie, niebo zupełnie jasne, na horyzoncie nie widać nic.“

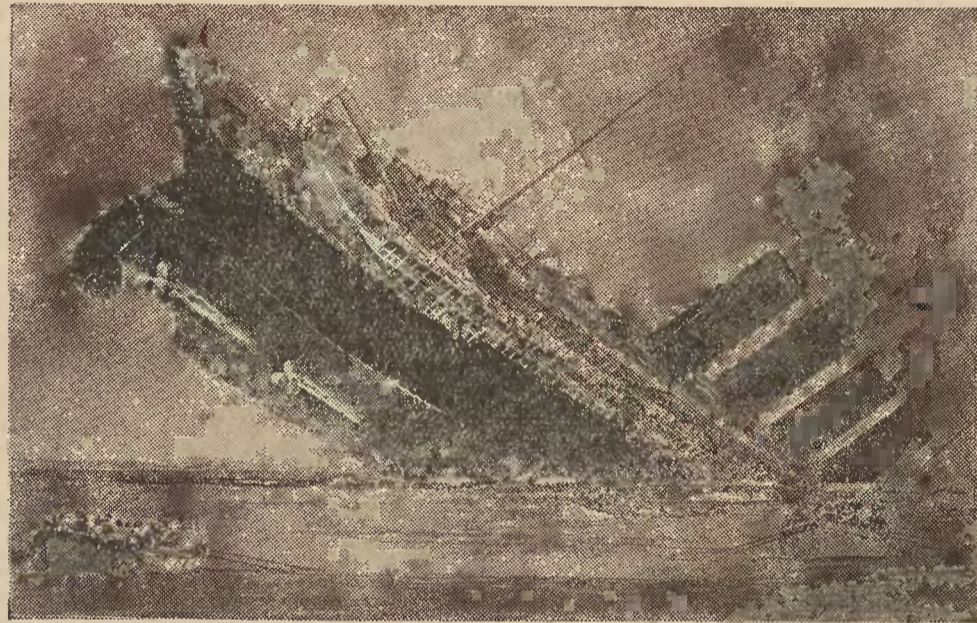
Dowódca „U-20“ mylił się. Na jasnym niebie widniały litery, również ciemne, jak kominy zatopionej „Luzitanji“. Było to złowróżbne „Mane, Tekel, Fares“, wieszczące Niemcom, że miara ich nieprawości dopełniła się — i zbliża się dzień kłóski. Ostrzegawczych znaków nie rozumieli jednak kierownicy Rzeszy, nie chcieli ich dostrzec również odurzony czadem psychozy zniszczenia — społeczeństwo nie-

munikację między Nowym Jorkiem a Liverpoolem. Na pokładzie okrętu, którego zatonięciu przyglądała się z całym spokojem załoga „U-20“, znajdowało się 1.900 pasażerów, wśród nich połowa kobiet i dzieci. Ocalało jedynie 576 osób. Reszta poszła na dno. Olbrzymią większość stanowili obywatele neutralnej jeszcze wówczas Ameryki.

mieckie. Wielkie państwo szło w stronę przepaści, lekceważąc opinię świata i pierwsze sygnały katastrofy.

Od tej chwili upłynęło dwadzieścia lat. Ale mimo strasznych doświadczeń, psychika niemiecka nie uległa zmianie. Jak w 1915 r. przechodzono do porządku nad sumieniem ludzkości — tak i dzisiaj nie wysnuwa się nad Sprewą żadnych konsekwencji ze strasznej lekcji dziejów, zapominając o przestrofach historii...

Tad. K.



Zatopienie „Luzitanji“ według rysunku współczesnego, dokonanego przez świadka katastrofy.

NA WIDOWNI

Toasty

Podczas obiadu, wydanego przez komisarza Litwinowa, na który ze strony sowieckiej przybyli kom. Woroszyłow, Rosenholz, Bubnow, Mertauk, Grinko i Mikojan, komisarz Litwinow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że sowiecko - francuski pakt wzajemnej pomocy stanowi nowy okres rozwoju wzajemnych stosunków, zapoczątkowany podpisaniem paktu o nieagresji. Mówca zaznaczył, że pertraktacje były prowadzone ze strony francuskiej kolejno przez 3 przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych, co wskazuje na powszechne we Francji dążenie do współpracy z Z. S. R. R. Komisarz Litwinow oświadczył m. in.: Mogę z całym naciskiem oświadczyć, że zawarty przez nas układ, jest instrumentem pokoju, a jego oryginalność polega na tem, że autorowie jego żywią

gorące pragnienie, by nigdy nie zasłała potrzeba jego wykonywania.

Mówca zaznaczył, że pakt nie jest przeciw nikomu skierowany i otwarty jest do przystąpienia dla wszystkich zainteresowanych. Na zakończenie Litwinow wznosił zdrowie prezydenta Francji, narodu francuskiego i min. Laval.

W odpowiedzi min. Laval oświadczył, że słowa, któremi komisarz Litwinow scharakteryzował politykę sowiecką, uważa za wyraz chęci ZSRR podzielenia odpowiedzialności i wzięcia udziału w dziele organizacji bezpieczeństwa europejskiego. Po wstąpieniu ZSRR do Ligi Narodów, nie może być wątpliwości co do zamiarów rządu ZSRR.

Min. Laval podziela przekonanie Litwinowa, że podpisany pakt jest instrumentem pokoju, w którym dwa wielkie

Z dnia

Wyjaśnienie

„Gazeta Polska“ pisze:

„Pierwsze, co zostało stwierdzone, — zgodnie zresztą z przewidywaniami wszystkich polityków, myślących realnie i nieulegających nieuzasadnionemu zdenerwowaniu — to nienaruszalność umów, wiążących wzajem Polskę i Francję.“

Drugi wynik — to wyjaśnienie przez ministra Laval, że zarówno w tekstach umowy franko-sowieckiej, jak i w intencji polityki zagranicznej Quai d'Orsay niema nic, co by się mogło odbić na umowach o nieagresji, regulujących stosunki Polski z obu jej sąsiadami Rzeszą Niemiecką i Z. S. R. R. Słowa oświadczenia publicznego p. ministra Laval, brzmiące: „pakt francusko-sowiecki jest całkowicie zgodny z paktami, jakie łączą nasz kraj z Polską, jako też Polskę z jej sąsiadami“ — są takimi właśnie, jakich mielibyśmy prawo oczekiwać.

Te dwa, najważniejsze dla opinii polskiej wyniki rozmów, przeprowadzonych w Warszawie — należy uznać za wyniki pomyślne, są one bowiem w całkowitej zgodzie ze stałymi wytycznymi polskiej polityki zagranicznej.

państwa złączyły swe wysiłki nietylko w celu obrony własnej, ale w celu służenia sprawie powszechnego pokoju, którego pragnienie łączy oba narody, pomimo różnic ideowych i ustrojowych. Min. Laval podziela pragnienie Litwinowa, aby nigdy nie nadarzyła się konieczność zastosowania postanowień układu. Wszystkie narody pragną pokoju i wszystkie rządy obowiązane są mu służyć bez zapoznawania potrzeb obrony i swoich własnych interesów. Każdy kraj ma własne aspiracje i troszczyć się musi o zachowanie godności i honoru, ale zarazem ma i obowiązek uczestniczenia w zbiorowej akcji w dziedzinie solidarności międzynarodowej. Ponieważ pokój jest niepodzielny, musimy i czynimy to właśnie, powtarzać apel do wszystkich rządów i narodów, dopóki nie zostanie on wysłuchany.

Na zakończenie Laval wznosił toast za zdrowie komisarza Litwinowa, prezydenta Kalinina i za pomysłność narodów ZSRR.

Komuniści we Francji

Zajęci sprawami wewnętrznymi nie zwracamy należytej uwagi na wydarzenia, rozgrywane się zagranicą. W chwili gdy min. Laval bawi w Moskwie, komuniści święcą swój tryumf we Francji. W wyborach samorządowych odnieśli duże zwycięstwo, zdobywając 52 nowe mandaty.

Fakt ten budzi żywy niepokój we francuskiej opinii publicznej. Różne pisma podkreślają, że przypisać go należy stanowisku stronnictwa radykalno - socjalistycznego, które nieraz występowało za kandydatami socjalistycznymi, byle tylko uniemożliwić wybór kandydatów prawicowych.

Francji grozi poważne niebezpieczeństwo.

Wedle ostatnich doniesień prasy Sowiety mają się zobowiązać wobec Laval do niepopierania agitacji komunistycznej we Francji. Nie jest to dobrze, gdy jedna strona w rozmowach dyplomatycznych może wyzyskiwać taki atut



W ostatnim dniu tygodnia jubileuszowego w Londynie dzieci londyńskie zgotowały angielskiej parze królewskiej gorącą owację. Wzdłuż ulic, któremi przejeżdżał powóz z parą królewską, ustawilo się 70.000 dzieci z wszystkich dzielnic Londynu.

JADWIGA COURTHS MAHLER

Blogosławieństwo miłości

POWIEŚĆ

Autoryzowany przekład Barbary Tarnowskiej

7)

Wszystko to powiedziała Zuzanna prawie nie podnosząc głosu, nie chcąc okazać, jak bardzo jest wzburzona. Ale właśnie dlatego słowa jej zrobiły jeszcze większe wrażenie na starym panu. Nie mógł oderwać oczu od twarzy dziewczyny, od jej oczu, wyrażających ból i wyrzut.

Dotychczas uważał Zuzannę za płytką, bezmyślną istotę, widział ją taką, jak mu ją przedstawiała ciotka Anna. Nigdy nie zadał sobie trudu zgłębienia jej duszy. Teraz zrobił odkrycie, że za bladą twarzą jego siostrzenicy kryła się głęboka, wrażliwa dusza.

— Nie wiesz wcale, jak zaskoczyły mnie twoje słowa! — powiedział wreszcie. — Teraz dopiero widzę, że stanowczo za mało ci się udzielałem i że kto wie, czy nie popełniłem wobec ciebie niesprawiedliwość, której nie potrafię ci nigdy wynagrodzić... Ze tak w zupełności zdałem się na ciotkę Annę w kwestji twojego wychowania. Ale nic więcej nie mogę powiedzieć na nasze usprawiedliwienie, jak to, że naprawdę mieliśmy tylko twoje dobro na względzie.

— Ty z pewnością, wuju, ale nie ciotka Anna.

— Jak możesz tak mówić, Zuziu? To byłoby niesprawiedliwość. Ciotka Anna gorliwiej zabiegała o twoje zdrowie, aniżeli ja!

Zuzanna milczała. Żal jej się zrobiło tego niezaradnego, do głębi wzruszonego tem, co zaszło staruszka, który tak doskonale znał się na swoich książkach i zbiorach, a tak mało na

życiu i otaczających go ludziach.

Przez chwilę panowało między nimi milczenie, podczas którego przyglądali się sobie nawzajem, jakby się dopiero teraz poznawali.

Wreszcie Zuzanna odezwała się:

— Nie chcę wpływać na zmianę twego sądu o ciotce Annie. Nie sprawa mi żadnej przyjemności uskarżać się na nią... Więc pozostawmy tę sprawę w spokoju. Powiedz mi tylko, wuju, o co to chciałeś mnie zapytać i po co mnie wezwąłeś.

Nagle czułość, której wuj nieraz doznawał dla Zuzanny, tylko tłumił ją w sobie, gdyż jak twierdziła Anna, mogłaby dziewczynie tylko zaszkodzić. wezbrała w jego sercu i nie dała się już więcej ugasić. Po raz pierwszy zaczął mocno wątpić, czy konieczna była ta surowość i bezwzględność, jaką stosowano przy wychowywaniu dziewczynki.

Uczuł ucisk w sercu, kiedy sobie uświadomił, że był przyczyną tyłu jej cierpienia.

— Tak, tak, prawda, chciałem ci coś powiedzieć... Twoje słowa wytrąciły mi zupełnie z równowagi. Czuję się winnym. Nie usprawiedliwia mnie to, że chciałem cię wszystkimi siłami ustrzec przed błędami życiowymi. Ale cóż, skąd miałem się znać na wychowaniu dziecka, na jego potrzebach? Dlatego właśnie we wszystkim zdałem się na ciotkę Annę. Ale kto nie popełnia błędów? Jedyna w tem wszystkim pozostała mi pościel, że mimo wszystko wyrosłaś na porządne, wartościowe dziecko, który brzydki jest kłamstwem. Od dzisiaj zajmę się tobą w inny sposób

i będę polegał tylko na własnym zdaniu. Ale może moja rola jako opiekuna skończy się niedługo, może w życiu twojem nastąpi teraz zupełna zmiana. Właśnie w tej sprawie chciałem z tobą pomówić. Grzegorz napisał do mnie list z oświadczeniami o twoją rękę, gdyż, jak powiada, bardzo cię kocha i prosi mnie, żeby cię o tem powiadomić. Muszę przyznać, że bardzo mnie to cieszy. Bo po tem wszystkim, co zaszło, nie możesz mieć wielkich nadziei na świetne małżeństwo. A jednak pragnąłbym dla ciebie innego losu, niż staropanieństwa. Ja Grzegorza bardzo polubiłem, cenię go bardzo za uczciwość i wielkie walory jego charakteru i uważam, iż powinnaś się czuć szczęśliwą, że właśnie do ciebie skierował on swoje uczucia. A ponieważ wiem, że nie znasz innego młodego mężczyzny, więc twoje serce jest jeszcze wolne i skore przyjąć jego uczucie. Ja daję wam moje błogosławieństwo. Czy mogę mu napisać, że przyjmujesz jego oświadczenia?

Twarz Zuzanny pozostała spokojna.

Zastanawiała się nad tem, jak mało znał się na ludziach ten skądinąd mądry, wykształcony człowiek. Sądził ludzi według tego, jakie mu okazywali oblicze.

Zuzanna wstała z krzesła i tak wyprostowana, powiedziała:

— Nie, wuju, nie możesz mi dać takiej odpowiedzi! Nie kocham Grzegorza, nie mam dla niego nawet najmniejszego uczucia sympatii i niejednokrotnie dawałam mu to do zrozumienia. Powinien był zaoszczędzić tobie i mnie tej przykrej sytuacji.

Stary pan potarł nerwowo czoło. — Ależ co mu masz do zarzucenia? Zastanów się, Zuziu, że nie tak prędko trafi się drugi konkurent o twoją rękę. Grzegorz jest dobrym i porządnym chłopcem, a z miłości do ciebie gotów zapomnieć o wszystkim, co było.

Zuzanna z dumą odrzuciła głowę, a oczy jej zabłyśły złotymi ognikami.

— Może to sobie zaoszczędzić. Nie chcę jego wspaniałomyślności!... Mężczyzna, który mnie zechce za żonę, powinien mnie tak kochać, że o niczem innym nie będzie myślał, jak tylko o tem, żeby mnie uczynić szczęśliwą. A ja musiałabym go kochać i ufać mu. A Grzegorza ani nie kocham, ani nie uważam go za dobrego i szlachetnego człowieka.

— O, w takim razie nie znasz go i mylisz się bardzo co do jego charakteru. On jest naprawdę wartościowym człowiekiem.

Lekki uśmiech przemknął jak cień po twarzy dziewczyny.

— Może to ty, wuju, nie poznałeś się na nim! Ale to obojętne, na jego pytanie mam jedyną odpowiedź: nie! Proszę cię, napisz mu to i dodaj jeszcze, że proszę, aby na przyszłość nigdy nie próbował nakłonić mnie do zmiany tego postanowienia.

Stary pan westchnął.

Spojrzał na Zuzannę niepewnym wzrokiem. Ale twarz jej wyrażała nieodwołalną decyzję. I nie śmiał przeciwstawić się woli tego bladego dziewczęcia. Miał uczucie, jakby dopiero dziś zrozumiał duszę, o której wielkości i głębi nie miał wcale pojęcia. To go czyniło bezradnym i niepewnym. Nie miał nawet ochoty rzucić się w tej sprawie ciotki Anny. Nagle przestała dla niego być autorytetem w sprawach, dotyczących Zuzanny.

— Nie mogę naturalnie wywierać na ciebie presji! — powiedział z westchnieniem.

Oczy Zuzanny błysnęły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KARTY DO GRY

stanowią osobny i duży „przemysł” w świecie

Nasi liczni amatorzy gry w karty nigdy może nie zastanawiają się, bo gdzieżby tam karciarze mieli chęć zastanawiać się nad czemś, skoro na stole ujrzą karty, jak olbrzymi ożywiają przemysł na świecie i ile pieniędzy napychają do kas przemysłu karcianego.

Według obliczeń Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego, w roku zeszłym sporządzono na świecie sto trzydzieści milionów talij kart. Fabryki na to zużyły dwa tysiące trzysta wagonów papieru.

Na świecie fabrykuje się tyle kart, że, dajmy na to, gdyby w Europie wszyscy ludzie, od niemowląt do starców, zasiedli do brydża, możnaby wszystkich obdzielić i jeszcze pozostałoby cztery miliony talij.

16 razy dookoła ziemi

Gdyby także wszystkie paczki z kartami, jakie znajdują się na świecie, rozłożyć i ułożyć jedna obok drugiej, możnaby... szesnaście razy opasać kulę ziemską.

W przemyśle karcianym na każdy tydzień wyprodukowanych talij kart, przypada jeden robotnik. Wynika z tego, że na świecie pracuje nad kartami 130 tysięcy ludzi. Ale to jeszcze nie wszystko. Trudno obliczyć, ilu ludzi jest zajętych w rozmaitych kasynach czy salonach gry, w kawiarniach, gdzie się znajdują pokoje do gry w karty itp.

Do tego jeszcze dochodzi legion ludzi, przygotowujących wzory kart, rysujących karty... Są np. artyści, którzy nic innego nie robią, jak tylko malują figury. Wielkie trusty karciane mają własne fabryki papieru. Nigdy dotychczas na świecie nie drukowano dzieła, do któregooby używano tak delikatnego i drogiego papieru, jak do najtańszych talij kart.

Zyski kasyn są olbrzymie

I jak wielka byłaby ta armia, gdyby do tego jeszcze przyłączyli się wszyscy ludzie, zatrudnieni przy kontrolowaniu gry w karty. Kto może powiedzieć, ilu funkcjonariuszy państwowych i komunalnych zajmuje się kontrolą gry, księgowaniem podatku, stemplowaniem talij, prowadzeniem statystyki.

Na wieki pozostanie chyba tajemnicą, ile zarabia takie Monte Carlo. Faktem

jest tylko, że zyski kasyn gry są olbrzymie. Ale wielkie sumy przeznaczają się też z tego na cele dobroczynne, czy społeczne. Wiadomo, na przykład, że kasyno w Baden, utrzymuje pewien szpital.

Ile zarabiają państwa na grze?

w Polsce

Poseł na sejm polski, Wiślicki, który był w swoim czasie referentem ustawy karcianej, opowiada. W Polsce było w roku 1928 r. 800.000 talij kart. Fabryki wpłaciły w tym roku okrągły milion złotych podatku. Z czasem podwyższiliśmy ten podatek i produkcja kart się nie zmniejszyła; dochód państwa z kart zwiększył się. Obecnie Polska wytwarza pół miliona kart, a państwo zarabia na tem cztery miliony złotych.

O władzę powietrzną nad Atlantykiem

walczy 5 państw

Od czasu, gdy Lindbergh przeleciał nad północnym Atlantykiem, pięć państw walczy o możliwość przeprowadzenia regularnej komunikacji lotniczej między Europą a Ameryką. Nad południowym Atlantykiem istnieje już regularna komunikacja, stworzona przez Francję przy pomocy samolotów i przez Niemcy przy pomocy „zeppelinów”. W najbliższym czasie przybędzie jednak na tym odcinku dwóch konkurentów: Włochy i Portugalia. Co się zaś tyczy Atlantyku północnego, tu do walki wystąpią „zeppelin” niemieckie z angielskimi samolotami. Niemcy budują już w tym celu specjalny sterowiec.

W Portugalji utworzone zostało ostatnio nowe towarzystwo żeglugi powietrznej, które ma rozpocząć loty nad Atlantykiem południowym na angielskich samolotach „De Havilland-Comet”, które zajęły dwa pierwsze miejsca w wyścigu z Londynu do Australji. Cała sprawa znajduje się jednak narazie jeszcze w stanie studjów i termin podjęcia komunikacji nie został jeszcze oznaczony.

Włosi budują w tej chwili kilka samolotów komunikacyjnych, przeznaczonych

DLACZEGO BULDOG SIĘ ZMIENIŁ?

Stracił lekkość i zamliowania... sportowe

Buldog, uważany przysłowiowo za wzór zaczepliwości i zawziętości, był początkowo jednym z najbardziej sportowych wierząt domowych ze względu na zuchwałość w zaczepianiu silniejszych od niego wierząt, np. byków, a nawet lwów i tygrysów.

Dawniejsze druki przedstawiają nam buldoga mało podobnego do dzisiejszego ciężkiego, powolnego i wężącego stworzenia naszych czasów. Wówczas nie miał głowy tak wyogromnionej w stosunku do całości, odznaczał się mocnymi nogami jawnika i był stworzeniem nieokielzanie żywym.

Kiedy zakazano szczucia byków (bull-baiting) w Anglii temu lat 82, buldog zaczął popadać w niełaske, ponieważ znik

cel, dla którego go chowano. Nie będąc już zwierzęciem, użytecznym w „sporcie”, stał się mniej więcej przedmiotem okazowym. Jakkolwiek dzisiejszy buldog utracił wiele ze swoich głównych znamion, np. skakania nieprzyjacielowi do gardła, ponieważ nie jest już takim skoczkiem, jakim kiedyś był, to jednak nie stracił nic ze swego uporu, z jakim trzymać będzie zawzięcie, co raz chwyci w zęby.

Powagi naukowe twierdzą, że wpływ buldoga na psia rasę jest nadzwyczajnie silny i widoczny. Nawet bardzo dalekie i rozwodnione pokrewieństwo w buldogiem dowodzi, jak silnie ta krew się dziedziczy w najlepszych własnościach potomstwa.

W Anglii buldogi do dziś dnia uważane są za najlepsze psy do pilnowania domów, oraz towarzysze stróżów nocnych itp.

się już z „Pan-American Airways Corporation”.

Angielskie maszyny mają dokonywać lotów transatlantycznych bez pośredniego lądowania na oceanie. Ponieważ jednak przy znacznym obciążeniu paliwem start takiej maszyny byłby bardzo utrudniony, znani konstruktorzy angielscy, bracia Short, pracują nad konstrukcją tak zwanego „podwójnego samolotu”, którego czynność stanowić będzie zupełną nowość w lotnictwie. Owa podwójność samolotu rozumie się mianowicie w ten sposób, że właściwy, szybki samolot transatlantyczny umieszczony zostanie na specjalnie skonstruowanej platformie wielkiego i silnego samolotu. Startować będzie samolot wielki, a dopiero na wysokości 2.000 m. właściwy samolot transatlantyczny ześlizguje się poprostu z platformy po zlizowaniu mechanicznego złączenia. W ten sposób właściwy samolot transatlantyczny bez trudnego startu osiągnie od razu pożądaną wysokość.

Może być, że w ten sposób pomyślana komunikacja rozpocznie się wcześniej, aniżeli komunikacja przy pomocy sztucznych wysp.

Ale,

Z bliska i zdaleka

POSZUKIWANIE HELU W SZWECJI.

Na ostatnim zjeździe Szwedzkiego Towarzystwa Geologicznego omawiano widoki na odkrycie w Szwecji helu w dostatecznych ilościach, aby móc konkurować z Ameryką, która dotychczas posiada monopol w tym względzie. Mianowicie znalezienie naturalnych gazów na wyspie Oland, wydobywających się z pokładów podobnych do tych, skąd pochodzi hel amerykański, dało początek dalszym poszukiwaniom na sąsiedniej wyspie Gotland o takiej samej formacji geologicznej. Jakkolwiek wiercenie jeszcze nie ukończono, są wszelkie dane, iż znajdują się dostateczne ilości helu, aby się opłaciło jego wydobywanie.

JEZIORO ZAMIAST ŚMIETNIKA.

Przeźrocyste jezioro w miejscu, dokąd wywożono śmieci — oto wynik pracy bezrobotnych w gminie Kumla w Szwecji. Dwa lata temu niewielka gmina stanęła wobec konieczności utrzymania setek bezrobotnych. Wówczas jeden z miejscowych inżynierów rzucił myśl zamienienia malej dolinki, stanowiącej wielkie śmietnisko, w sztuczne jezioro i stworzenia w ten sposób kąpieliska na wolnym powietrzu. Rada gminy uzyskała zapomogę z funduszu bezrobocia, oraz zatwierdzenie planów. Wszystkie śmieci, a nadto 17.000 metrów sześciennych ziemi wywieziono i zapomocą specjalnych urządzeń skierowaną w dolinę wodę z górskiego źródła. Tak powstało piękne jezioro z domkiem kąpielowym, placami do gier, kawiarnią, trybuną na 5.000 osób, oraz wielką piaszczystą plażą.

INSTALACJA TELEFONICZNA NA KRĄŻOWNIKU „GOTLAND”.

Szwedzki krążownik, awjomatka „Gotland”, będący inowacją w dziedzinie budowy okrętów, został zaopatrzony przez Kompanję Ericsson na oryginalne telefonice urządzenia, przeznaczające dla rozlicznych celów. Cały system dzieli się na 29 niezależnych grup, z których 28 jest typu głosnikowego dla wydawania rozkazów obsłudze armat, maszyn, katapult itd. 29-ta grupa stanowi system komunikacji automatycznej pomiędzy jadalniami, kajutami itp. Rozkazy mogą być wydawane z wieży dowódcy. Złożono również sygnały optyczne i zwykle używane w hałaśliwych miejscach, jak oddziały turbin i dynamo, kotłowni itd. — t. zw. laryngofony, przekazujące mowę, lecz wyłączające uboczne dźwięki. Dalej są mikrofony, umocowane na głowie, lub na piersiach zapomocą skrzących rzemieni. Automatyka centrala, obejmująca 40 linii, jest ustawiona na elastycznej podstawie, tak, aby ani kołysanie okrętu, ani ogień armat nie wpływały na jej funkcjonowanie.

NIETONĄCA ŁÓDZ RATUNKOWA.

Stocznia w Ystad wykonała ostatnio nowy typ łodzi ratunkowej, która nie tonie, a nadto posiada inne dotąd niespotykane właściwości. Łódź ta, jakkolwiek ma 10 metrów długości, zanurza się tylko na pół metra, tak, że może być użyta zarówno na płytkiej wodzie, jak i na głębokie.

Około 70 komór powietrznych, umieszczonych wewnątrz łodzi, pozwala jej utrzymać się na powierzchni w najgorszą pogodę. Specjalna instalacja usuwa szybko wodę, przedostającą się przez burty. Nowa łódź ratunkowa może być poruszana zapomocą silnika, żagla, lub wiosł. Nowością jest tu również ochraniacz śruby na wypadek, gdy łódź zaczyna szorować po dnie na płytkiej wodzie.

PIELGRZYMUJĄ NA KOLANACH.

Dwaj kupcy hinduscy z Delhi postanowili odbyć pielgrzymkę do świątyni bogini Badrinad, która to świątynia znajduje się w odległości około 700 kilometrów od Kalkuty. Postanowili jednak ci osobliwi pielgrzymi przebyć całą drogę nie pieszo, jak to czynią wszyscy pobożni Hindusi, lecz na kolanach. Ślubowali oni przytem, iż w ciągu całej pielgrzymki nie zmieniają pozycji kłęczącej na żadną inną. Wszystko, co będzie im w drodze potrzebne, a także żywność dostarczy mnich-bramin, który będzie towarzyszył pielgrzymom aż do celu ich wędrówki. Obaj pielgrzymi udali się już w drogę, jak długo potrwa ta oryginalna pielgrzymka i czy wogóle uda się obu kupcom wytrwać w niej do końca — trudno przewidzieć.

MIASTO STULATKÓW W ITALJI.

Ślicznie położone miasteczko Barga, w Toskanji, liczy tylko 11.000 mieszkańców, ale może się pochlubić największą chybą na świecie liczbą zaawansowanych w latach mieszkańców. Liczba metuzalewów, liczących więcej niż sto lat, wynosi w Barga 21 osób, 80-latków — 186, 70-latków — 710. Prawie wszyscy ci ludzie są jeszcze z malemi wyjątkami zdolni do pracy. Gwardja stulatków w liczbie owych 21 osób posiada razem 100 dzieci i 200 wnuków i prawnuków, którzy cieszą się doskonałym zdrowiem. Recepta długowieczności poczciwych metuzalewów z Barga brzmi: dużo pracować, jeść umiarkowanie, oddychać zdrowym powietrzem Barga.

NAJMNIJSZY SAMOCHÓD WYŚCIGOWY.

Sir Malcolm Campbell, który na największym aucie wyścigowym, na swoim „Niebieskim ptaku”, osiągnął niedawno rekordową szybkość, będzie w czasie uroczystości jubileuszowych w Londynie kierował małym jednym jednoosobowym autem wyścigowym „Mystery Baby Car”, którego motor posiada siłę zaledwie 7 H. P., ma jednak pod kierownictwem Campbella rozwijać szybkość 130 mil na godzinę.

ŚCIĘTA... BEZ SĄDU.

Rozstrzelali bolszewicy kupę ludzi po śmierci Kirowa w Leningradzie, wymordował w ten sam sposób i Hitler gromadę szturmowców i podejrzanych o brak lojalności swych podwładnych. Ścięto w Berlinie dwie arystokratki za działalność szpiegowską. Teraz przyszła kolej na... Grecję.

Goście popularnej restauracji w Atenach struchleli, gdy nagle raz po raz doszedł ich okrzyk w języku greckim: „Niech żyje Wenizelos! Precz z jego przeciwnikami!”

Oczywiście wnet znalazła się policja i, po ustaleniu, że rewolucyjne te okrzyki wydawała... papuga, zabrała ją z sobą. A ponieważ żadne perswazje nie pomagały, więc bieda papuga za swój język utraciła głowę na pieku... bez procesu, bez adwokatów i sędziów.

DZIEŁO POLAKA W ETJOPJI.

Gdzież na świecie nie brak Polaków i polskich talentów i dzieł rąk polskich? Dobrze imię polskie nie jest obce nawet w Etjopji.

Do stolicy cesarstwa etjopskiego Addis Abeba zawędrował inżynier polski Wiesław Knake. Doszedł on tam do wielkiego znaczenia i zaszczytów, a obecnie buduje w mieście stołecznym monumentalny obelisk, przewyższający najwyższe obeliski egipskie. Obelisk jest budowany w stylu aksumskim, wyobrażającym schronisko duszy zmarłego i odtwarzającym znajdujące się w ruinach obelisk z przed ery chrześcijańskiej.

Życie gospodarcze

Fiskalizm oświecony

Od czasów uchwalenia ordynacji podatkowej, szerzone jest w społeczeństwie przekonanie, że dotychczasowe postępowanie władz skarbowych, które wywoływało szereg słusznych narzeków, uległo radykalnej zmianie. Zapowiedział to minister Zawadzki. Sygnałem, zapowiadającym zmianę, był okólnik z dn. 29 stycznia 1935 r. L. D. V. 3817/1/35.

Są jeszcze ludzie, którzy wierzą w tę przemianę. Jeśli się jednak zwróci uwagę na istotne źródła naszego fiskalizmu, wszelkie złudzenia muszą przysnąć.

Fiskalizm nasz przecież wywołany jest koniecznością pokrycia wydatków, przerastających stale dochody państwowe, jeśli one oświadczą ciężarom publicznym, pobieranym

zgodnie z własną wykładnią ustaw podatkowych. Chęć zmniejszenia deficytu budżetowego pcha z konieczności do możliwie najbardziej fiskalnej interpretacji ustaw podatkowych.

W tej dziedzinie zaś nie zaszyły żadne zmiany. Nie powzięto przecież decyzji dostosowania wydatków do wpływów skarbowych, nie stanęły otworem przed państwem jakieś nowe źródła dochodów. Dominująca tendencja polityki skarbowej, pchająca ją do wybujałego fiskalizmu, trwa nadal.

Mogą natomiast zająć pewne zmiany co do form fiskalizmu. Pobocznym źródłem fiskalizmu był niski poziom urzędników skarbowych, którzy niejednokrotnie byli nietylko nadmierne fiskalni, ale byli fiskalni w sposób specjalnie dokuczliwy. Obecnie istnieje pewna tendencja oszczędzenia płatnikom tych przykrości, które się Skarbowi Państwa nie opłacają. Można zauważyć pewne przejawy przemiany fiskalizmu państwowego na fiskalizm oświecony.

Z drugiej strony nie trzeba przesadzać nawet dokonywujących się przemian. Jeśli się do tych samych urzędników, którzy się tak smutnie odznaczyli w przeszłości, mówi nadal o konieczności zapewnienia Skarbowi wpływów, przekraczających zdolność płatniczą społeczeństwa, to upomnienia o liberalne traktowanie płatników dość rzadko mogą odnieść skutek. Zwiastuje, że czasami brak jest dostatecznej konsekwencji przy dawaniu tych upomnień.

Jeśli przeciw oficjalnie wyrzeka się t. zw. informatorów, to zn. anonimowych dowodów władz skarbowych, a mimo to przewidziane jest korzystanie ze współpracy takich doradców, odrzucając jedynie ich dawną nazwę, to trudno być zadowolonym taką konsekwencją.

Gdyby jednak były nawet wysiłki ucywilizowania fiskalizmu, to nawet to nie jest zbyt dużą pociechą dla podatników, nadmierne przeciążonych podatkami.

Na koguta, który ma być zarżnięty, nie zrobi zbyt wielkiego wrażenia, że zamiast na złotych talerzach, będzie zjedzony na talerzach srebrnych, a lokaj, usługujący przy stole, będzie w nowych białych rękawiczkach.

J. K.

Obniżone składki ubezpieczeniowe

Z dniem 31 bm. wygasa moc obowiązująca rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1933 r. o podwyższeniu składki w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy pracowników umysł.

Od dn. 1 czerwca r. b. obliczanie i podział składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych normowane będą przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o

ubezpieczeniu pracowników umysłowych, znowelizowanego ustawą z dnia 22 marca 1933 r.

Wysokość składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wynosić przeto będzie począwszy od 1 czerwca r. b.: 2 proc. od rzeczywistego zarobku, policzalnego w granicach między 725 zł., a zarobkiem przekraczającym tę sumę, przy czem ta ostatnia składka przypada w całości na ubezpieczonego.

WYNIKI TARGÓW POZNAŃSKICH

Obroty wyniosły 42 milj. złotych

Rogoroczne Targi Poznańskie wykazały bardzo znaczne wzmoczenie obrotów. Podczas gdy w roku ubiegłym obroty te wynosiły około 29 milionów złotych, to w roku bieżącym osiągnęły poważną kwotę 42 milionów zł. Obroty potargowe w ramach toczących się obecnie rozmów, mogą wykazać dalszych 50 milionów złotych.

Anglja po raz pierwszy wystawiła w Poznaniu samochody, które ze względu na postanowienia niedawno zawartego nowego układu handlowego polsko-brytyjskiego, korzystały z niższego cla. Sprzedano ich ogółem 80 sztuk.

W dziale polskim wielkimi powodzeniem cieszyły się wynalazki, z których kilkanaście

znalazło nabywców. Niemniejszą frekwencją cieszył się dział polskiego przemysłu ludowego. Dokonano tu znacznych obrotów, przy czem nawiązane zostały bardzo poważne kontrakty na eksport do Niemiec i do Anglii.

Dział lotnictwa polskiego zadziwił swoich i obcych samowystarczalnością polskiego przemysłu lotniczego. Zwiedzający z zagranicy Niemcy, Anglii, Szwedzi, Holendrzy i Francuzi byli zdumieni osiągniętym poziomem polskiej produkcji.

Ilość kupców z zagranicy, przybyłych na targi, wynosiła około 4.000 osób.

NOTOWANIA GIELDOWE

URZĘDOWA CEDULA		
GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH z dnia 13 maja 1935 r.		
Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.		
Nazwa towaru:	Con tranzakc.	Con orjeotac
Żyto	16,40	16,60 16,30 16,75
Pszentca jednolita	19,30	19,50 19,20 20,—
Pszentca zbierana	—	18,75 19,25
Owies jednolity	19,—	19,— 19,25
Owies zbierany	18,50	18,50 19,—
Jęczmień na kaszę	—	18,— 18,75
Jęczmień pastowaty	—	16,50 17,50
Fasola biała	—	24,50 25,25
Fasola krasa	—	22,— 23,—
Łubin 26ty	—	12,— 13,—
Łubin 26ty	—	10,— 11,—
Groch Victoria	—	27,— 41,—
Groch polny	—	27,— 29,—
Mąka ziemniaczana superior	—	25,— 28,50
Mak	—	40,— 44,—
Hreczka	—	21,50 22,50
Kukurudzyz	—	25,50 26,50
Mąka pszenna g. IA 0-20%	32,—	32,— 32,50
Mąka pszenna g. IB 0-45%	—	30,— 31,50
Mąka pszenna g. IC 0-55%	—	29,— 30,—
Mąka pszenna g. ID 0-60%	27,50	27,50 28,50
Mąka pszenna g. IE 0-65%	27,—	2,75 27,25
Mąka pszenna g. IIA 65-70%	—	18,25 19,25
Mąka pszenna g. IIIA 65-70%	—	17,25 18,25
Mąka pszenna g. IIIB 70-75%	—	16,25 17,25
Mąka żyt. Ia do 53%	25,25	25,— 26,50
Mąka żyt. Ib do 65%	24,25	24,25 24,50
Mąka żyt. II. 53-70% siłkowa	18,—	18,— 18,50
Mąka żyt. II. 60-70% siłkowa	—	17,— 17,50
Mąka żyt. III razowa do 95%	—	19,25 20,25

Mąka żytnia IV poślednia			
ponad 70% wymiał	—	13,75	14,25
Otreby pszenne grube z przem. standart.	12,—	12,50	12,— 12,30
Otreby pszenne średnie	—	11,50	12,—
Otreby żytnie	11,75	—	11,50 12,—
Kuchy łane	18,50	18,80	18,50 18,75
Kuchy rzepakowe	—	—	12,50 13,—
Kuchy słonecznikowe 43-44%	—	—	18,50 19,50
Śrut słonecznikowy 34-36%	—	—	15,— 16,—
Śrut solowy	—	—	18,50 19,50
Śrut z pestek palmowych 19-21% w tem 1% tłuszczu	—	—	15,— 16,—
Słoma prasowana	—	—	5,— 9,50
Siano lakowe	—	—	11,— 12,—
Siano koniczyne	—	—	12,— 13,—
Nasiona:			
Seradela	18,—	—	15,— 16,—
Wyka	—	—	30,— 32,—
Peluszka	—	—	33,— 33,—
Ogólny obrót: 1.480 ton. Usposobienie: spokojne.			

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE KOMISJI NOTOWANIA CEN NA CETRALNIJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH

Spędzono dnia 7. V. — 13. V. 1935 r.
Placowo w dniu 13. V. br. za 1 kg. żywej wagi za: (Ceny 1000 Targowicy łącznie z kosztami handlowymi).
Bydło: Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 60-67 gr.; pełnomięsiste młodsze 53-59 gr.; młodsze odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 45-52 gr.
Jalówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczona jalówka najwyższej wartości rzeźnej 62-65 gr.; pełnomięsiste, wytuczona krowa, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 60-68 gr.; starsze wytuczona krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 54-59 gr.; młodsze odżywione krowy i jalówki 45-53 gr.; kłobo odżywane krowy i jalówki 40-45 gr.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczone 65-73 gr.; średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 58-64 gr.; mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50-57 gr.; kłobo ssaki 40-49 gr.

Świnie: tuczone ponad 150 kg. żywej wagi 75-82 gr.; pełnomięsiste od 120-150 kg. żywej wagi 67-74 gr.; pełnomięsiste od 100-120 kg. żywej wagi 60-66 gr.
Przebieg targu: spód normalny, targ ożywiony, tendencja słaba.

POZNAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA z dnia 13 maja 1935 r.

Ceny parytet Poznań.
Żyło cena tranzakcyjna 495 ton 14,75. Pszentca cena tranzakcyjna tranz. 105 ton 16. Pszentca cena tranzakcyjna tranz. 15 ton 16,15. Owies 13-15,50. Mak słonecznik 36-39. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 472 tony, pszenicy 514 ton, maki żytniej 166 5 tony, maki pszennej 58 ton, otrąb pszennych 80 ton, otrąb żytnich 93 tony, owsa 42 tony, łęcznienia 31 tony, grochu Folgera 2 tony, makuchu łanowego 15 ton, słonecznikowego 2,5 tony, ziemniaków jadalnych 335 ton, ziemniaków sadzonek 450 ton.

Uwaga! Z powodu żaloby Narodowej w dniu 10 bm., giełda będzie nieczynna.
Specjalne gatunki ziemniaków, jak i ziemniaki uznane ponad notowania.

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIELDY z dnia 15 maja 1935 r.

Waluty:
Dolar prywatny 5,37 i pół. Tendencja niejednolita.
Pożyczki Polskie w Nowym Jorku: Poż. dolarowa 77,00, pożycz. Dillonowska 88 i siedem ósmych, pożycz. stabilizacyjna 101,25, pożycz. warszawska 68 i trzy ósme, pożycz. śląska 70,50.

SWIAT KOBIECY

Kłopoty wiosenne

W jednym z numerów tygodnika „Bluszcz” p. Wanda Dobrzańska porusza bardzo aktualną sprawę kłopotów wiosennych. Stwierdza ona, że w wiosennym słońcu z całą bezwzględnością występują zasadnicze braki naszej garderoby. Chciałoby się, tak bardzo chciałoby się mieć coś nowego dla siebie i dla swoich najbliższych, a przeważnie nie są to tylko „zachcianki”, ale... sprawunki konieczne. Zeszłoroczne nasze sukienki wyszły z mody, albo są bardzo zniszczone, dzieci przez zimę urosły. Trzeba wszystko przerabiać, czyścić. Byłoby to dla każdej pani domu bardzo przyjemnym zajęciem, gdyby nie skrępowanie środkami finansowymi, które — niestety — od zeszłego roku nietylko nie polepszyły się, ale wprost przeciwnie, raczej się pogorszyły.

Ale co robić, nie można poddać się biernie smutnej konieczności, trzeba jakoś zaradzić złu. Nie można przecież wyjść na ulicę w wiosennym słońcu obdartą, nie możemy patrzeć, jak mąż i dzieci święcą zniszczonymi ubraniami. Człowiek o wyglądzie zaniedbanym jest smutny i czuje się jakiś zdegradowany i upośledzony.

Najważniejszą rzeczą będzie wobec tego umiejętność zużytkowania budżetu tualetoowego w sposób „cudownie wydajny”. Jeżeli zabierzemy się do dzieła z rozwagą i dobrą wolą, to pewnością wybrniemy jakoś szczęśliwie z dopotów.

Przedewszystkiem polecam każdej z pań, aby patrzyły na wszystkie trudności z pogodą, unikać należy rozgoryczenia, nie biadać i nie rozpaczać nad koniecznymi ograniczeniami. Broń Boże nie zaciągać zobowiązań, przekraczających nasze środki. Przy obecnie powszechnie utartym zwyczaju kupowania na raty, bardzo łatwo przy nieumiejętnej kalkulacji popaść w kłopotliwe długi, których potem nie można się pozbyć.

Największe spustoszenia w naszych skromnych budżetach stanowią również zakupy rzeczy nawet najtańszych, ale bez których możemy śmiało się obejść. Wokół czyha na nas pełno najróżnorodniejszych zasadzek w postaci najnowszych żurnali mód, pięknych, wiosennych wystaw sklepowych i elegancko ubranych przyjaciółek. Tak, to wszystko są zasadzki.

Jak zaradzić temu i uniknąć tych pokus?

Pierwszym warunkiem racjonalnych zakupów będzie dokładne zaznajomienie się z modą, „wczucie” się w jej istotę.

Następnie należy zorientować się, co jest nam naprawdę niezbędne, a dopiero potem przejrzeć dokładnie zeszłoroczną garderobę. W końcu trzeba pochodzić po sklepach, zorientować się w cenach i wyszukać w ten sposób najkorzystniejsze źródła. Zwiedzić sklepy trzeba na kilka dni przed samym kupnem, aby dobrze zastanowić się nad oglądanymi rzeczami i wybrać spośród nich to, co najlepsze i najkorzystniejsze. Jakże często bowiem zdarza się, że już po kupieniu materiału, kapelusza, czy bucików, widzimy, że zapłaciłyśmy za dużo. Takie przykre rozczarowania spotykamy na każdym kroku, jeżeli kupujemy bez zastanowienia, idąc za podstępem przemijających zachcianek.

Kompletując naszą wiosenno-letnią garderobę, należy również wziąć pod uwagę nasze plany na lato, rodzaj naszego życia. Inaczej ubierzemy się, jeżeli zostajemy w mieście, inaczej, kiedy jedziemy na zapadłą jakąś wieś, lub też do modnej miejscowości kuracyjnej.

Pozatem trzeba sobie zdać jasno sprawę z naszych upodobań. Pani sportująca ubierze się inaczej, niż pani, lubiąca dancingi, która wiele bywa i przyjmuje. Każdy musi ustosunkować się do mody w właściwy sobie indywidualny sposób.

Wszystkie wyżej wymienione uwagi należy rozpatrzyć i zastanowić się nad nimi, bo w przeciwnym razie wyczerpiemy nasz budżet tualetoowy z oplakany skutkiem i znów będziemy rozpaczać, że „ja nie mam co na siebie włożyć!”

Jeszcze jedna bardzo ważna sprawa, mianowicie krawcowa. Zachęcone mskiem cenami nieraz oddajemy szyć sukienki jakiejś nieznannej bliżej nikomu osobie i skutki takiej nierozsądnej oszczędności są oplakane. Bo czyż można nazwać oszczędnością, jeżeli dzięki „taniej robocie” najwytowniejszy jedwab przekształci się w bezużyteczny gałganek. Lepiej chodzić przez całe lato w jednej, płóciennej, ale dobrze uszytej sukience, niż mieć dużo „spartolonych” ubrań.

Oszczędność nie zawsze idzie w parze z zaoszczędzonymi pięcioma, czy nawet dziesięcioma złotymi, częściej polega ona na umiejętnym wydawaniu pieniędzy, niż na nieumiejętnym ich zaoszczędzaniu.

Szydelkiem lub na drutach

Kostjum na drutach

Ten elegancki kostjum jest całkowicie wykonany na drutach. Składa się z dwóch części: z zawijanej spódnicy, zrobionej z jednego kawałka i z żakietu, który robimy zaczynając od przodu. Kostjum cały robimy wzdłuż, na obie strony jest jednakowy. Przez dodawanie ujmowania oczek, nadajemy mu właściwy kształt, stosując się do załączonego wzoru. Wykonanie tej roboty wymaga wiele cierpliwości, a przedewszystkiem dokładności, szczególnie na brzegach należy starannie wy-

kaficzać, nigdy nie przerabiać 1-go oczka i starać się robić jednakowo ściśle. Jeżeli kołtunem będzie dobrze zrobiony, będzie on bardzo



brzegów według dokładnego wzoru. Ilość oczek zależna od długości żakietu. Zaszewki robimy jak przy spódnicy, tylko musimy poszerzać od dołu i od góry według załączonych rysunków.

Rys. 1: poszerzanie na lewo (dół).

Rys. 3: poszerzanie na prawo, to jest na biust.

Rys. 4: znowu poszerzyć na lewo (dół).

Rys. 5: poszerzenie na prawo.

Dziurki robimy w następujących odstępach: pierwszą na 18 cm. od brzegu, następnie dwie co 5 i pół cm. Robimy je po ukończeniu roboty, wyciągając trochę nitkę i przecinając ją, następnie dziurkę obdziergamy igłą.

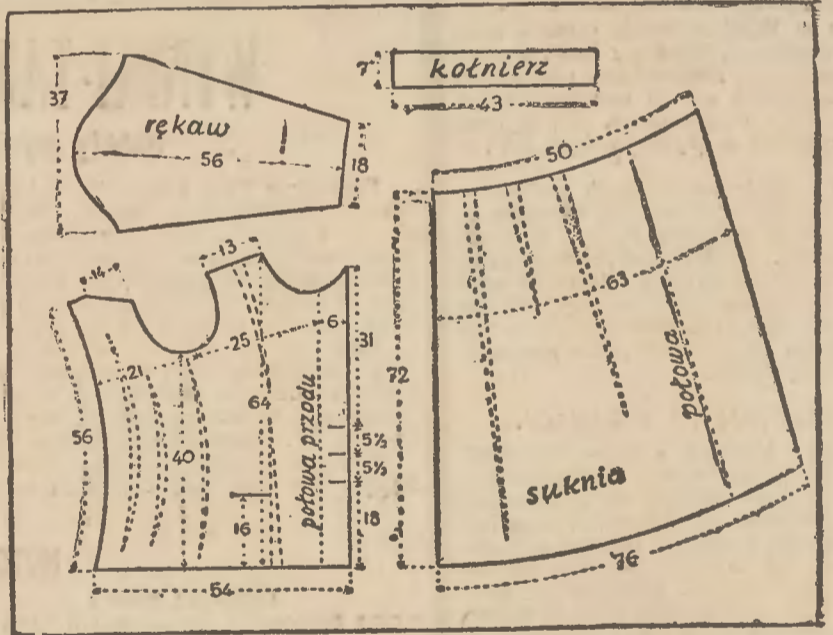
Kołnierz: Po zaszyciu na ramionach nabieramy potrzebną ilość oczek, zaznaczając



dzo trwałe i nie będzie się rozciągał. Należy robić według wykrojonego z papieru dokładnego fasonu. Według naszej miary 10 cm. kwadratowych ma 35 oczek szerokości i 66

przednio połowę i robimy 58 rzędów. Zakańczamy na lewej stronie.

Rękaw: Zaczynamy od dołu na 60 oczek i dodajemy według wzoru po pierwszych



rzędów wysokości. To ułatwi ustalenie miary dla każdej figury.

Kostjum ten został zrobiony według następującej miary: długość spódnicy 72 cm. Obwód u dołu spódnicy 1 m. 52 cm., obwód talii 65 cm., długość żakietu 64 cm., obwód piersi 92 cm., długość rękawa 57 cm.

Materiał: 1 k. 300 gr. wełny „Scotland Wool” marki „Trójkąt w Kole”.
2 druty nr. 2-gi 40 cm. długie.

Szelegi: cała robota jest robiona cały czas wprawo.

Spódnica: Zaczynamy wzdłuż na potrzebny ilość oczek i robimy pierwszą zaszewkę po 26 cm. Zaszewkę robimy w ten sposób, że na jakieś 20 oczek przed końcem rzędu wracamy znowu na dół spódnicy. Aby uniknąć dziur w robocie, przełożyć na prawy drut ostatnie oczko z lewego, nitkę trzeba przełożyć poza to oczko, przerabiamy do końca rząd, zawracamy i robimy o 6 oczek mniej niż w poprzednim rzędzie, przerabiamy tak dalej, zawsze zmniejszając o 6 oczek. Na jakieś 17 cm. od dołu spódnicy przestajemy ujmować i w ten sam sposób dodajemy. Te raz robimy prosto aż do następnej zaszewki t. d. według wzoru.

Kiedy spódnica będzie skoficzona, rozprasujemy ją, wszywając poprzednio spódniczkę w pasek. Można ją lekko przymarzyć, bo po odprasowaniu wszystko się wygładzi.

Żakiet: Zaczynamy wzdłuż od jednego z

oczek aż do wysokości 47 cm. Następnie ujmujemy dla zaokrąglenia góry rękawa.

Kieszeń: Robimy na 36 oczek przez 36 rzędów dwa razy. Kieszeń jest wszywana,

NAWIOSNĘ I LATO

NOWE NAJMODNIEJSZE WŁÓCZKI DO ROBOT RĘCZNYCH

BALLADYNA
LNIANO-WEŁNIANA WŁÓCZKA
EANTAZYJNA

FRASCATI
WŁÓCZKA JEDWABNA I PRZEDZIEŁANA
DZIEŃNEJ JEDWABY IZTUŁCZ-
NEGO W JAINYCH PALETTELOWYCH
KOLORACH

MARLENA
ANGORA-MELANGE W NO-
BLYNYCH KOLORACH WS. WIK-
ZÓWEK FARYŻA.

ELEKTRA
NOWOCZEŃNA WŁÓCZKA -
GITATNIE IĘGWO MODY

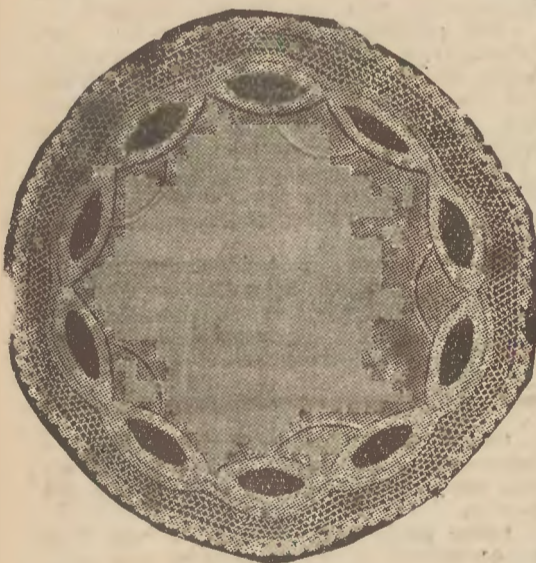
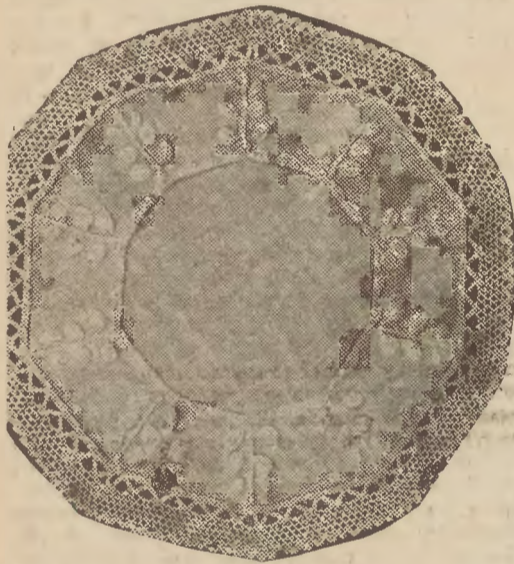
NOWE PIĘKNE KOLORY
WŁÓCZKI JEDWABNEJ
MADAME DUBARRY
BLUCH Z KOLOROWYMI JEDWABIA.

NOWA WEŁNA DO CEROWANIA
"4. PODWÓJNE NITKI"
OZCZĘDNA I TRWAŁA.

**WŁÓCZKI-WEŁNY
TRÓJKĄT W KOLE**
SPAKC. BIELESKO.

**SKLEP FABRYCZNY
KATOWICE, RYNEK 11**

Małe serweteczki



W tenże, upalne dni, kiedy pani z całym domem wyjeżdża na zasłużony wypoczynek, bardzo często można się wtedy zająć łatwą, tanimi robotkami, które wymagają niewiele czasu, a jakże często mogą się przydać w domu. Podajemy tutaj trzy wzory ładnych serweteczek, wykonanych na cienkim białym bawełnianym haftowaniu Koronka kwadratowa, wyszywana haftem.

Czwartek
16
maja
1935

Dziś: Andrzej
Jutro: Paschalis
Wschód słońca: g. 3 m. 43
Zachód słońca: g. 19 m. 21
Długość dnia: g. 16 m. 04

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

W kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach
Płatek. — Godz. 6 za ł. Wawrzyńca Gawrona, syna
Pawła.
6.30 rocznica za ł. Helenę Kłachaczowa.
7 za ł. Karola Gajdzika i jego synów.
7.30 do Op. Bosk. i Królowej Małowej za rodzinę
Jamecko.
10 Polskie nabożeństwo majowe.

Pismo kondolencyjne Sejmowi Sl.

Z powodu śmierci Pierwszego Naczelnika Państwa Polskiego ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wysłał Marszałek Sejmu Śląskiego p. Konstanty Wolny imieniem Sejmu Śląskiego odrębne pisma kondolencyjne do P. Prezydenta R. P. i P. Premiera Sławka.

Pisma te złożył we wtorek, dnia 14 maja 1935 r. w Kancelarii Cywilnej R. P. P. Prezydenta R. P. i w Gabinetach P. Prezesa Rady Ministrów, specjalnie w tym celu wysłany delegat do Warszawy, Sekretarz Marszałka Sejmu Śląskiego p. nacelnik Robinson.

Gminie Bańgów nie wolno budować

W zeszlórócznym, jak i tegorócznym budżecie, gmina bańgowska projektowała budowę budynku administracyjnego, którego koszt wynosić miały około 25 tys. zł. W budynku tym mieścić się miała administracja gminy, biura Posterunku Policji, mieszkanie służbowe dla Naczelnika i sekretarza gminy, oraz 3 mieszkania prywatne. Na zapoczątkowanie budowy tego budynku, gmina posiadała 8.000 zł., otrzymane tytułem odszkodowania z kopalni „Richter” w Siemianowicach za wyrządzone szkody górnicze pod budynkiem szkoły powszechnej w Bańgowie. Poza to posiadano 3.000 zł. z tytułu sprzedaży parceli gminnej, zaś 15.000 zł. chciano pożyczyc. Wydział Powiatowy w Katowicach sprzeciwił się jednak budowie projektowanego budynku administracyjnego, powołując się na okoliczność, że w ubiegłym roku budżetowym gmina Bańgów miała 3.700 zł. deficytu. Przeciw decyzji Wydziału Pow. wniósł zarząd gminy Bańgów odwołanie.

W radzie gminnej na ostatnim posiedzeniu zaszedł spór w sprawie sprzedaży parceli, przy ul. Szkolnej. Mianowicie część radnych chciała sprzedać parcelę po 1 zł. za 1 mtr. kw., dlatego że oferenci więcej płacić nie chcieli, tłumacząc, że grunt ten jest za drogi, podczas kiedy druga część radnych opierała się, aby parcele sprzedawać po 2 zł. za 1 mtr. kw. Ostatecznie w głosowaniu 6 na 5 głosów uchwalono sprzedać parcele, przy ul. Szkolnej po 2 zł. za 1 mtr. kw.

Wobec tej uchwały 5 radnych postanowiło wnieść zażalenie.

W końcu dla najbardziej potrzebnych dzieci, przystępujących w dniu 2. 6. br. do I Komunii św. uchwalono subwencję w wysokości 200 zł. Na „Święto Dzieci” postanowiono wydać ze strony gminy subwencję w wysokości 120 zł. (sim)

**ZARZĄD
Śląskiego Towarzystwa
Łowieckiego**

wzywa swych członków do uczestniczenia w obnędach żałobnych związanych z pogrzebem narodowym ś. p. marszałka Józefa Piłsudskiego i do zgłaszania grupami swój akces w poszczególnych komitetach miejscowych.

Wygrane u Kaftala

Jak nas informują, znów u Kaftala padły 2 wygrane po zł. 10.000 na Nr. 52122 i 126158.
Wraz z wygraną zł. 50.000 na Nr. 96151 i czterema wygranymi po zł. 10.000, jakie padły w pierwszych dniach ciągnięcia obecnej IV-tej klasy, gracze kolektury Kaftala zbierają obfity plon w wygranych.

Niesumienny pisarz ludowy

Elżbieta Riemerowa z Załęża, ul. Wojciechowskiego 30, doniosła, że w czasie od stycznia 1933 r. do lutego br. wpłacała zaległe podatki za pośrednictwem pisarza ludowego Józefa Kucziłki, również z Załęża, ul. Wojciechowskiego 70. Wymieniona wręczała mu w różnych odstępach czasu większe lub mniejsze kwoty pieniędzy, które ten miał wpłacać w Urzędzie Skarbowym. Powierzone mu jednak pieniądze przywłaszczyc sobie i zużywał na własne cele, a Riemerową wodził zmyślonymi faktami, przedstawiając jej jednocześnie sfałszowane kwity. Ogółem wyrządził szkodę Riemerowej na 2.947 zł. Dalsze dochodzenia w toku.

Surowe kary na niesumiennych urzędników

III Urzędu Celnego w Chorzowie

Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie toczył się w środę proces karny przeciwko kilku urzędnikom celnym, oskarżonych o nadużycia. Według aktu oskarżenia, oraz przeprowadzonych dochodzeń sprawa przedstawia się następująco: Na podstawie doniesienia w 1932 r. władze przełożone przeprowadziły rewizję w księgach III Urzędu Celnego w Chorzowie i stwierdziły pewne nadużycia finansowe. W czasie dalszych badań ustalono, że kil-

ku urzędników celnych, a mianowicie: Włodzimierz Penderecki, Józef Szczęch, Andrzej Bączyk, Wilhelm Kurek i Paweł Fójcik sprzeniewierzyli kilka tysięcy zł. Penderecki przywłaszczył sobie przeszło 1.117 zł., a reszta oskarżonych mniejsze kwoty. Nadużyć dokonywali niesumienni urzędnicy od r. 1929 do 1932, i to w ten sposób, iż nie odprowadzali do kasy Urzędu Celnego pieniędzy, które wpłacane były przez płatników tytułem grzywny za przemyt towarów. Wobec tak niezbitych dowodów winy wszystkich urzędników postawiono w stan oskarżenia.

Na środową rozprawę stawili się jedynie osk. Penderecki i Szczęch, pozosta-

li natomiast oskarżeni nie stawili się, wobec czego sąd wyłączył sprawę co do osk. Bączyka, Kurka i Fójcika. W czasie przesłuchania osk. Penderecki przyznał się, iż sprzeniewierzył około 600 zł., a osk. Szczęch podał, że wziął z kasy Urzędu Celnego około 60 zł. Sąd przystąpił do przesłuchania kilku świadków, którzy obciążyli obu oskarżonych.

Po dłuższej naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego zasądził osk. Pendereckiego na 2 lata więzienia, 300. złotych grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg trzech lat. Osk. Szczęcha skazał na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat, 30 zł. grzywny, i utratę praw obywatelskich na 3 lata.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA

przyśpiesza rekonwalescencję po zapaleniu płuc.

Rozwiązanie Stowarzyszenia Opieki nad Emerytami Pracowników Umysłowych w Katowicach

Dyrekcja Policji w Katowicach zawiesiła i rozwiązała z dniem 30 kwietnia 1935 r. „Stowarzyszenie Opieki nad emerytami pracowników umysłowych”, z siedzibą w Katowicach, ul. Kopnickiej 3, ponieważ stowarzyszenie to przekroczyło dozwolony prawem zakres działalności, zakładając oddziały na obszarze Województwa Śląskiego, oraz trudniło się bezprawnie ubezpieczaniem osób na wypadek śmierci, prowadząc t. zw. kasę pośmiertną. Jak się dowiadujemy, przeprowadzona z ramienia dyrekcji policji rewizja akt stowarzyszenia, wykazała, że b. członkowie zarządu, Engelbert

Szuber, wspólnie z Janem Mateją, obaj z Kochołowic, przekazali na swoje specjalne osobiste konto w P. K. O. 300 zł., stanowiące własność stowarzyszenia oraz, że księgi kasowe i kwity rozchodowe stowarzyszenia są niewiarygodne. W związku z tem dla tymczasowego zabezpieczenia majątku, pozostałego po stowarzyszeniu i dla prowadzenia spraw niezbędnych, związanych z tym majątkiem, dyrekcja policji wyznaczyła kuratora w osobie Jana Oleśa z Katowic-Dębu, zaś sprawę nadużyć b. zarządu skierowano na drogę karno-sądową.

Epilog nadużyć w Urzędzie Gminnym w Rudzie

Niesumienny urzędnik skazany na 7 miesięcy więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie odbyła się w środę rozprawa karna przeciwko b. urzędnikowi gminnemu w Rudzie, miej. Stefanowi Janikowi, któremu akt oskarżenia zarzucał nadużycia na szkodę gminy Ruda. Przed kilku laty Janik zatrudniony był w registrarstwie urzędu gminnego w Rudzie, przyczem do jego zadań należało również załatwianie różnych prośb interesentów. Jak wiadomo, wszystkie wnioski i prośby muszą być zaopatrzone w znaczki stemplowe. Okoliczność tę Janik wykorzystywał dla własnych celów. Ze starych wniosków, znajdujących się w aktach registrarstwu, niesumienny urzędnik odklejał już skasowane znaczki, które po wyczyszczeniu naklejał znowu na nowe wnioski. Przez takie kombinacje poszkodował urząd, gminny na kilkaset złotych.

Na rozprawie osk. Janik przyznał się do winy, twierdząc, że padł ofiarą złych kolegów. Chodził on bardzo często do lokali, gdzie wydawał większe sumy. Ponieważ jego zarobek nie wystarczał na to, musiał się jać tak niecnego procederu. Po przesłuchaniu kilku

świadków sąd skazał oskarżonego na 7 miesięcy więzienia i 100 zł. grzywny. Wykonanie kary zawieszono zasądzonemu na przeciąg trzech lat.

DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Pielgrzymka pod protektorem i osobistym duchowym kierownictwem Jego Ekscelencji Księcia Metropolity Sapiehy, Arcybiskupa Krakowskiego.

Wyjazd pod Polską Banderą 11 czerwca — powrót 9 lipca. — Cena 880 złotych. Zapisy i informacje: — Liga Katolicka w Katowicach, ul. Piłsudskiego 58 oraz

„FRANCOPOL”

Warszawa, Mazowiecka 9.
Tel. 206-73 i 258-20.

Niefortunny rowerzysta, który spowodował tragiczny wypadek

We wrześniu ub. roku wydarzył się na szosie pomiędzy Mysłowicami a Brzęczkowicami straszny wypadek. 19-letni Antoni Przybyła jechał krytycznego dnia około godz. 20.30 na rowerze, na którego przedniej ramie obok kierownicy siedziała 19-letnia Irena Sitarzówna. Przybyła nie miał przy rowerze świateł ani dzwonka. Gdy przejeżdżał przez Słupską Górke, z całej siły najechał na idącego szosą Alojzego Firke.

Słutki najechania były straszne. Firka mianowicie upadając na ziemię, załamał sobie podstawę czaszki i doznał uszkodzenia mózgu, wskutek czego w cztery godziny po wypadku zmarł w szpitalu. Nieszczęsna pasażerka Przybyły, Sitarzówna doznała również wstrząsu mózgu i przebywała przez kilka ty-

godni w szpitalu. Jedyne Przybyła, właściwy sprawca wypadku, wyszedł bez szwanku.

W środę zasiadł Przybyła na ławie oskarżenia Sądu Okręgowego w Katowicach pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci Firki i zadania ciężkiego urazu cieleśnego Sitarzównie. Na rozprawie przyznał się P. w zupełności do winy, tłumacząc się tem, że rower właśnie tego dnia złożył po remoncie, a ponieważ była to niedziela, nie był w stanie kupić brakujących części, jak latarki i dzwonka. Jako świadek zeznawała Sitarzówna, która jednak do sprawy nic nowego nie wniosła.

Sąd przyznał Przybyłe jaknajdalej idące okoliczności łagodzące i skazał go na łączną karę więzienia przez rok, przyczem wykonanie tej kary zawiesił mu na 3 lata. (s)

Opryszek w potrzasku

Mieszkaniec wsi Kostuchna, w powiecie pszczyńskim, Filip Dejas, wracając nocą pewnego dnia w marcu do domu, napaźnięty został na drodze polnej przez nieznanego osobnika. Opryszek zrabował napaźniętemu zegarek, poczem strzelił z rewolweru i odał się w nieznanym kierunku. Pomimo dochodzeń policyjnych nie zdołano przytrzymać sprawcy napadu. Dopiero obecnie dzięki przypadkowi policja wpadła na trop bandyty i przytrzymała go. W czasie pracy na polu rolnik Gierlotka znalazł pod ziemią zegarek zrabowany Dejasowi i broń, jaką posługiwał się rabuś w czasie napadu. Przedmioty oddano na policję, gdzie stwierdzono, iż rewolwer znajdował się w posiadaniu niej. Gerarda Smitłowskiego, zam. w Kostuchnie-Piotrowskiej, w powiecie pszczyńskim. Wobec takiego obrotu sprawy Smitłowskiemu przytrzymał i przekazano władzom sądowym w Mikolowie

Kronika Zagłębiowska

— **KURZ NA ULICACH CZELADZI.** Mieszkańcy Czelaźi żalą się na plagę kurzu, jaka rok rocznie nawiedza miasto, z nastaniem ciepłych dni lata. Policja nakazuje właścicielom posesyj codzienne skrapianie jezdni i chodników, co oczywiście jest ze wszechmiar pożądane, należy jednak zapytać magistrat, pociw takim razie zakupiono motopompę do skrapiania ulic w mieście. Wydano na ten cel około 50 tys. zł., jednak miasto ma z tego niewiele korzyści, maszyna bowiem od kilku lat stoi w garażu bezużytecznie. Magistrat podobno nie ma fundusów na utrzymanie szofera, co nie wytrzymuje krytyki. Jeżeli bowiem wydano się 50 tys. zł., to musi się jeszcze znaleźć 100 czy 200 zł. na szofera i benzynę. Troska o zdrowie mieszkańców winna w tym wypadku decydować. Przypuszczać należy, że zwalczaniem plagi kurzu zajmie się rada miejska. Plaga kurzu daje się również we znaki mieszkańcom Sosnowca, Będzina i Dąbrowy, chociaż w tych zadymionych miastach, w miesiącach letnich głównejsze ulice w śródmieściu skrapiane są dwa razy dziennie. Jest to jednak niedostateczne, to też mimo ograniczonych wpływów, pozycja na tem cel winna być wydatnie zwiększona. Zdrowie mieszkańców winno być największą troską zarządów miast.

— **KRADZIEŻ GARDEROBY W BĘDZINIE.** 14 bm. nieznaną sprawcy dokonali włamania do mieszkania do Aby Wincentowskiego w Będzinie, Plac 3 Maja 11, gdzie skradli futro i garderobę, wartości 950 zł.

— **W GRODZCU** rejestracja powstańców odbywa się w lokalu Związku Rezerwistów, Koponickiej 1 w każdy piątek od godz. 18 do 20. Zgłaszać się z dokumentami.

— **P. MIECZ. KOWALSKIEMU** z Zagórza skradziono rower, pozostawiony przed Ubezpieczalnią w Sosnowcu. Pan Kowalski musiał wracać zatem do domu pieszo.

Ponury obrazek naszych czasów

Dlaczego Gwoździowa zostawiła swe dziecko w Urzędzie Gminnym?

Ponurą sprawę rozpatrywał w środę Sąd Okręgowy w Katowicach. Na ławie oskarżonych zasiadła żona bezrobotnego Elżbieta Gwoździowa z Roździenia-Szopienic pod zarzutem pozostawienia bez opieki w Urzędzie Gminnym w Roździeniu-Szopienicach swego jednorocznego dziecka.

Oskarżona do winy w zupełności się przyznała, a na swe tłumaczenie przytoczyła, że spowodowała brak mieszkan'a sama z dziećmi mieszka u swych rodziców, maż jej zaś musi mieszkać znowu u swoich rodziców. W krytycznym czasie maż jej zachorował na tyfus i przez 3 miesiące przebywał w szpitalu. Miesięcznie otrzymywała ona 4 zł. zapomogi. Zapo-

moga ta nie wystarczała na wyżywienie jej i dwojga dzieci, dlatego też udała się do Urzędu Gminnego z prośbą o podwyższenie jej zapomogi, którą maż miał po wyzdrowieniu odpracować. Tego jej od mówiono, lecz przyrzeczono, że jedno z dzieci zostanie ułokowane w ochronie. Gdy po kilku dniach zgłosiła się z dzieckiem w Urzędzie Gminnym, wówczas jeden z urzędników, niejaki Szeja, wyśmiał się z niej i powiedział, że o umieszczeniu dziecka w ochronie mowy być nie może. Zrozpaczona pozostawiła dziecko w Urzędzie Gminnym. Dziecko umieszczono wprawdzie w ochronie, jednak po kilku godzinach zjawił się w jej mieszkaniu urzędnik, który prosił o zabranie dziecka,

przyczekając Gwoździowej wzamian za to jakąś pracę. Biedna kobieta dziecko zabrała, jednak do dnia dzisiejszego żadnej pracy nie otrzymała. W końcu oskarżona ze łzami w oczach oświadczyła, że przecież, gdyby była praca, to takie rzeczy nie miałyby miejsca. Dziecko pozostawiła, gdyż była rozgorączcona, że urzędnik gminny wyśmiewał się z jej biedy.

Sąd przyznał oskarżonej jaknajdalej idące okoliczności łagodzące i skazał ją na 6 miesięcy więzienia, przyczem wykonanie kary zawiesił jej na 2 lata. Oskarżona została również uwolniona od płat. ena kosztów sądowych. (s)

Kronika Śląska

— **KS. PROF. DR. JELITO**, notariusz Kurji Djecejalnej w Katowicach został mianowany przez Ministerstwo Wyznań i Oświecenia docentem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie z prawem wykładania Starego Testamentu. Z wielką przyjemnością konstatujemy, że znów jeden z synów Ziemi Śląskiej objął wyższe stanowisko w dziedzinie naukowej i przesyłamy ks. prof. Jelicio życzenia na drogę mowej pracy.

— **ODWOŁANIE ZJAZDU INŻYNIERÓW GÓRNICZYCH I HUTNICZYCH**, Zapowiedziany od 18 do 21 bm. 3-dniowy ogólnopolski zjazd inżynierów górniczych i hutniczych zrzeszonych w Stowarzyszeniu Polskich Inżynierów Górniczych i Hutniczych został odwołany w związku z zgonem śp. Józefa Piłsudskiego. Stowarzyszenie zawiadomi członków w właściwym czasie o terminie zjazdu.

— **WYJASNIENIE**. Do naszej notatki o święconym dla najbliższych w Zawodziu, Kat. Tow. Kobiet i Wincentek zakradł się błęd. Organizowała tę uroczystość p. prez. Krausowa, a nie jak mylnie podano Kramowa.

— **ZAPOWIEDZIANY** na dzień 19 bm. koncert myślowickiej „Harmonii”, spowodu śmierci śp. marszałka Piłsudskiego, został przełożony na sobotę dn. 25 bm. godz. 20 wieczorem. Udział w koncercie p. prof. Cetnera zapewniony.

— **NOWY SZTANDAR MEŻÓW KATOLICKICH**. Oddział meżów katolickich w Kończykach poświeca 2 czerwca - swój sztandar. Na uroczystości przybędą delegacje oddziałów i organizacji bratnich z całej okolicy. Zbiórka uczestników uroczystości — w ogrodzie p. Władawskiej, stąd wymarsz o godz. 9.30 do kościoła, potem powrót do ogrodu, o godz. 14.15 wymarsz na uroczyste niespory.

— **BRAKI W LETNIM ROZKŁADZIE JAZDY KOLEJOWEJ**. Myślowicze nie mogą oczekiwać dogodnego w godzinach przedpołudniowych rozkładu jazdy kolejowej. Nowy rozkład, obowiązujący od 15 bm., jest dla nich najgorszy ze wszystkich dotychczasowych. Od godz. 7—8 rano jadą obecnie do Katowic zupełnie niepotrzebnie — aż 4 pociągi, gdy w zupełności wystarczyłby 2. Za to po odejściu pociągu o godz. 8.46, aż do godz. 11.53 (t. zn. przeszło 3 godziny!) niema z Myśłowic do Katowic obecnie ani jednego pociągu. Zgóra 3 godziny bez połączenia kolejowego ze stolicą Województwa i z całym Województwem — tego w Myśłowicach jeszcze nie było!

— **WYBORY NA KOP. „MYSŁOWICE”**. W dniu 14 bm. odbyły się wybory do rady zakładowej kop. „Myślowice” w Myśłowicach, przyczem wystawiono 3 listy. Lista C. Z. G. otrzymała 988 głosów (6 mandatów), lista Z. Z. P. 763 gł. (4 mandaty), i lista Z. Z. Z. 460 głosów (2 mandaty). W tym samym dniu odbyły się poza tym wybory do rady urzędniczej, przyczem Polacy otrzymali 86 głosów (5 mandatów), a Niemcy 30 głosów (1 mandat).

— **REEMIGRACJI Z AMERYKI**. W środę rano wróciło przez punkt graniczny Łagiewniki, w pow. świętochłowickim, 6 emigrantów polskich z Ameryki.

— **AUTO I ROWERZYSTA**. Na zosie we wsi Wilkowie, w pow. pszczyńskim, auto ciężarowe St. 2303 należące do browaru Książącego w Tychach, najechało rowerzystę P. Urbańczyka, zam. w Wartogłowcu, powiat pszczyński. Urbańczyk został tak silnie uderzony błotnikiem samochodu, iż spadł z roweru i stracił przytomność. Na miejsce przywołano lekarza, który udzielił ranemu pierwszej pomocy i zarządził odstawienie Urbańczyka do szpitala gminnego w Tychach. Jak wykazały dochodzenia policyjne, winę ponosi sam poszkodowany.

— **DYŻUR LEKARSKI** w Chorzowie dnia 19 bm. pełnić będą: dr. Janiczek, zam. w Chorzowie I, ul. Wolności 16, i dr. Lex, zam. w Chorzowie III, ul. Kościelna 1.

— **SZCZEPNIENIA PRZECIW DYFTERJI W ŚWIĘTOCHŁOWICACH**. Urząd gminny Świętochłowice podaje do wiadomości, że na skutek postanowienia miejscowego komitetu szczepień przeciw błonicy, przeprowadzone będą szczepienia dzieci, które jeszcze nie były szczepione. Szczepienia te odbędą się: w Świętochłowicach: 16 bm. o godz. 5 w hali gimnastycznej, zbiórka na podwórzu szkoły IV-tej, wejście z ul. Szkolnej; w Zgodzie: 16 bm. o godz. 4 w Poradni dla Matek i Dzieci na Zgodzie, Plac Kremskiego 8. Ponieważ szczepienia są dwukrotnie oznajmiane jednocześnie, iż ponownie szczepienia dzieci szczepionych 16 bm. odbędą się za 15 dni, t. j. w piątek, 31 bm. w tym samym miejscu i o tej samej godzinie, jak w dniu 16 bm.

— **III-ci KURS AKCJI KATOLICKIEJ**. — W niedzielę, 19 bm. odbędzie się w Lublińcu, w sali OO. Oblatów — III-ci regionalny kurs Akcji katolickiej dla parafii okolicznych. O godz. 8.30 będzie odprawiona msza św. w kaplicy OO. Oblatów. Zakończenie kursu o godzinie 17-tej.

— **PRZEKROCZYŁA NIELEGALNIE GRANICĘ**. W dniu 11 bm. przekroczyła w godzinach popołudniowych na odcinku w Przyszowicach, pow. Rybnik nielegalnie granicę z Polski do Niemiec niejaką Stanisława Hodykowa, zam. w Zawierciu, przy ul. Pogorzelskiej. Hodykowa została na terytorium Rzeszy przytrzymana przez władze niemieckie, które odstawiły ją w dniu 13 bm. do przejścia Szywald — Knurów, gdzie została oddana w ręce polskiej straży granicznej. Po spisaniu doniesienia karnego odstawiono Hodykową do więzienia karno-śledczego w Rybniku.

— **ZŁODZIEJ MIESZKANIOWY PRZY „PRACY”**. — Onegdaj włamał się nieznany sprawca do mieszkania Marii Wótwel w Wo-

Ciekawa rozprawa sądowa w sprawie naszego artykułu p. t. „Zawrotna karjera p. Wieliczki-Wieliczka”

W „Polonii” z dnia 8 stycznia br. ukazał się artykuł p. t. „Zawrotna karjera p. Wieliczki-Wieliczka”. Artykułem czuł się znieważony, p. Zygmunt Wieliczka, który zaskarżył odpowiedzialnego redaktora, p. Stanisława Nogaję. Wobec tego w środę rozpatrywał tę sprawę Sąd Okr. w Katowicach pod przew. sędziego S. O. Górki.

Jak wynikało z odczytanej na rozprawie skargi, p. Wieliczka czuje się obrażony zarzutami tego artykułu, że był przez blisko cztery lata sekretarzem Tow. Badań dla Historji Powstania Wielkopolskiego i nie wyjaśnił rozchodu w tem towarzystwie na sumę około 5.000 zł., oraz że, jako główny referent w podkomisji

Krzyża i Medalu Niepodległości, postarzał się o odznaczenie dla siebie (Krzyż Niepodległości z mieczami) i swoich znajomych, choć wcale nie uczestniczył w Powstaniu Wielkopolskiem. Dalej w artykule podkreślano, że w drugiej połowie listopada 1918 r. p. Wieliczka-Wieliczka zjawił się w mundurze oficera austriackiego z legjonowymi odznakami podporucznika w Radzie Ludowej w Ostrowie, ofiarując swe usługi jako fachowiec wojskowy. Przedłożył on plan sformowania oddziału wojskowego w Szczepiornie, na co potrzebował pieniędzy. Członkowie Rady Ludowej zachowali się wobec niego nieufnie i kazali mu się wylegitymować. P. Wieliczka-Wieliczka przepadł. Po kil-

Skazanie oszustów dolarówkowych

grasujących wśród najbiedniejszej ludności na Śląsku

Sąd Grodzki w Katowicach rozpatrywał w środę sprawę oszustów, którzy grasowali wśród najbiedniejszej ludności Górnośląska. Na ławie oskarżonych zasiadli b. akwizytorzy firmy „Veritas” w Katowicach, zajmującej się sprzedażą na raty obligacji pożyczki budowlanej i dolarówek. Są to: karany już za oszustwo Jerzy Heller, Czesław Stefański i Józef Gojny, wszyscy z Katowic. Oskarżeni namawiali w różnych miejscowościach poszczególnych ludzi do kupowania na raty obligacji pożyczek państwowych. Gdy któryś z nabywców tych papierów zapłacił wszystkie raty i otrzymał daną obligację, wtenczas oskarżeni udawali się do niego i pod różnymi pozorami wyłudzały odeń owe papiery, dając mu w zamian nic nieznaczące pokwitowania. Gdy spostrzegli poszkodowani, że padli ofiarami oszustów, zameldowali o wszystkim policji, która osadziła oszustów w areszcie śledczym, gdzie do dnia dzisiejszego przebywają.

W czasie rozprawy oskarżeni tłumaczyli się

wykrętnie, że obligacje odbierali jako zabezpieczenie na punktualne zapłacenie rat zakupionej Innej obligacji. Jedyne osk. Stefański i Gojny przyznali się w niektórych wypadkach do winy. Przesłuchano szereg świadków, m. i. współwłaściciela firmy „Veritas” p. Montaga. Oskarżony Heller tłumaczył się pozatem faktem, że właściciele firmy stale podkreślali, że jakkolwiek był on już za oszustwo karany, to jednak należy on do najwybitniejszych pracowników owej firmy.

Sąd po rozprawie skazał Hellera, Stefańskiego i Gojnego na łączną karę jednego roku więzienia, bez zawieszenia wykonania kary, oraz bez zaliczenia im na poczet kary aresztu śledczego. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że oskarżonym należało wymierzyć surową karę, gdyż swoją występłą działalnością działali na szkodę najbiedniejszych obywateli, oraz podważali zaufanie szerokich mas społeczeństwa do papierów państwowych. (s)

Półtora roku więzienia za sprzeniewierzenie

B. kasjer Spółdzielni Kredytowej z Knurowa przed sądem

Wydział zamiejscowy Sądu Okr. w Rybniku rozpatrywał w ub. wtorek sprawę karną byłego kasjera Spółdzielni kredytowej z Knurowie Jana Żyła, któremu akt oskarżenia zarzucał poszkodowanie Spółdzielni na sumę około 10 tysięcy zł. Okazało się, że Żyła udzielał samorzutnie pożyczek na różne sumy bez porozumienia się z innymi członkami zarządu, oraz przywłaszczał sobie różne kwoty pieniężne w ogólnej sumie 5.000 zł. Poza tym oskarżony zdyskontował jeden weksel gwarancyjny na 1.000 zł. w jakimś banku w Katowicach, każąc swemu zięciowi żyrować. Pieniądze te również niesummiennie kasjer zabrał do swej kieszeni. Żyła był kasjerem od listopada 1929 r. do listopada 1932 roku, lecz został spowodu nieporządków, wykrytych w prowadzeniu ksiąg, zwolniony z zajmowanego stanowiska. Przed sądem oskarżony nie przyznał się do winy, chociaż przy rewizji ksiąg uznał, że w kasie brakowało około 7.000 zł., na co dał skrypt dłużny, weksle, oraz hi-

potekę. Obecnie tłumaczył się, że dał zabezpieczenie w obawie, by członkowie komisji rewizyjnej nie kazali go zamknąć w więzieniu, ale stanowczo wypiera się, jakoby cokolwiek był dłużny. Zeznania świadka Zawadzkiego wypadły dla oskarżonego bardzo obciążająco. Zawadzki objął kasę w grudniu 1932 roku i stwierdził, że w kasie brakowało samej gotówki 1.109 złotych, oprócz bezprawnie udzielonych pożyczek, których wywindykowanie okazało się niemożliwe.

W czasie kilkudniowego przewodu sądowego zostało przesłuchanych 12 świadków, których zeznania w całej pełni wykazały winę oskarżonego. Sąd po zapoznaniu się z obszernym materiałem dowodowym i po wysłuchaniu przemówienia prokuratora, który domagał się surowego ukarania sprawcy, udał się na naradę, poczem został ogłoszony wyrok, mocą którego skazany został Żyła na rok i 6 miesięcy więzienia. (R.)

Z rady miejskiej w Mikołowie

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Mikołowie, załatwiono kilka drobniejszych spraw. M. in. Rada przyjęła do wiadomości protokół z odbytych rewizji głównej kasy miejskiej za miesiące luty i kwiecień. Następnie Rada zezwoliła na budowę kilku domów mieszkalnych, a mianowicie: p. Zofji Wojtyńskiej, z tem, iż złoży 2250 zł. tytułem zabezpieczenia na rozbudowę ulicy, p. Robertowi Filipkowi za złożeniem 2100 zł. zabezpieczenia, p. Helenie Przybylskiej za zabezpieczeniem 2770 zł. i p. Karolowi Biskupkowi za zabezpieczeniem hipotecznym w wysokości 1450 zł. Do komisji zdrowotnej miasta wybrano radnego Piłę, a na naczelnika XV. obwodu wybrano p. Franciszka Zychonia z Kamionki.

W ostatnim czasie spożył gazu świetlnego na terenie miasta znaczne spadło. By temu zapobiec, magistrat obniżył bardzo znacznie ceny za gaz, tak, iż do 4 metr. kub. pobierać się będzie po 50 groszy za 1 metr kub., od 5 do 10 metrów kub. 40 groszy za metr kub., od 11 do 100 metrów kub. 35 groszy i t. d. Oplatę za dzierżawę komórek w chłodni miejskiej obniżono o 10 proc. Dotychczasową ul. 3-go Maja, znajdującą się w dzielnicy Kamionka, przemianowano na ul. Kościuski. Poza-

tem omawiano sprawę budowy przystanku kolejowego w dzielnicy Kamionka. Ponieważ ogólna koszt budowy tej stacji wynosiłby na około 27.000 zł. i ponieść musiałoby je wyłącznie miasto, sprawę tę chwilowo odroczone. Obecne fundusze miejskie nie pozwalają na zrobienie tak wielkiego wydatku.

W końcu kilku radnych podnosiło sprawę niestosownego obchodzenia się urzędników magistratu z interesantami. Najczęściej zdarza się to w biurze podatkowym, przyczem radni przytoczyli kilka konkretnych wypadków. W odpowiedzi, burmistrz Koj przyrzekł sprawę tę zbadać.

Z sali sądowej w Lublińcu

Przed Sądem Grodzkim w Lublińcu odbyła się rozprawa karna przeciwko Piotrowi Światłemu z Lublińca, S był oskarżony o popełnienie kradzieży dwóch rowerów, które rozmontowywał i zmienił, a następnie dalej odprzedał. Przewód sądowy wykazał jego winę, wobec czego Światły skazany został na rok i 6 miesięcy więzienia, zaś po odsiedzeniu tejże kary na umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych na przeciąg 5 lat.

Robotnik, Zygmunt Pasieka, zamieszkały w Mokrem, pow. Częstochowa, zasądzony został na rok i 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia za popełnienie kilku kradzieży mieszkaniowych w powiecie lublińskim. (Pg)

MATERIAŁY DRZEWNE

OKRAGLE — TARTE — CIOSANE

OPAL — DYKTA

produkcji Lasów Państw.

dostarcza

„PAGED”

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Zielna 46, Tel. 554-80

Gdynia, Świętojańska 44, Tel. 19-19

Gdańsk, Holzmarkt 24, Tel. 224-51

Agencje w całej Polsce

Informacje na żądanie.

ku tygodniach wrócił do Ostrowa i legitymował się jako emisariusz Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Został on wtenczas adjutantem głównego organizatora sił zbrojnych w Ostrowie, a później zrobił się szefem sztabu dywizji jarocińskiej. Na tem stanowisku zajmował się p. Wieliczka rekwizycją rzeczy, a m. in. wina, mebli, bielizny, łyżek srebrnych, kryształów i t. p. z kasyna oficerskiego w Krotoszynie. Wszystkie te rzeczy były potrzebne do urzędowania sztabu w Jarocinie. Na skutek doniesienia kilku osób został on aresztowany i więziony w Ostrowie, a następnie w więzieniu Grollman w Poznaniu. Wówczas został p. Wieliczka-Wieliczka zasądzony na więzienie, degradację i wydalenie z wojska.

Na srodkowej rozprawie osk. redaktor, p. Nogaj ofiarował dowód prawdy i prosił o ściągnięcie akt Sądu Wojskowego z Poznania, akt personalnych p. Wieliczka-Wieliczka z Ministerstwa Spraw Wojskowych i przesłuchanie świadków, Goetzendorfa-Grabowskiego z Poznania, Paczkowskiego z Poznania, Modrzejewskiego z Rożdżenka-Szopienic i jednego świadka z Gdańska. Obronca p. Wieliczka przedkładał jakieś pisma na dowód, że w Tow. Badań Historji Powstania Wielkopolskiego mandat jego rozliczył się z wszystkich sum. Sąd tego dokumentu do akt nie przyjął, stwierdzając, że dowód prawdy, prowadził oskarżony redaktor.

Osk. p. Nogaj odparł zarzut, jakoby zarzuty przeciwko p. Wieliczce podnosił dlatego, że jest on zatrudniony w zarządzie przymusowym w przedsiębiorstwach księcia Pszczyńskiego, lecz stwierdził kategorię, że artykuł ten zamieścił w interesie publicznym na żądanie wielu prawdziwych Powstańców Wielkopolskich, gdyż p. Wieliczka, przybywszy na Śląsk, starał się dostać do organizacji narodowo-społecznych i miał wykłady o historii Powstania Wielkopolskiego.

Ponieważ Sąd Okręgowy w Katowicach, ofiarowany przez p. Nogaj dowód prawdy dopuścił, rozprawa została odroczone. Następna rozprawa, a w szczególności zeznania świadków, podanych przez p. Nogaję wzbudzą nie tylko na Górnym Śląsku, ale także w Wielkopolsce wielkie zainteresowanie. (s)

Ze Stowarzyszeń

• **ZEBRANI AKAT. STOW. MEŻÓW W GOCZAL-KOWICACH**.

W ostatnim tygodniu odbyło się zebranie miesięczne K. S. M., na którym wygłosił wykład przybyły referent członek G. Zarządu p. Alojzy Szczyba, na temat „Odrodzenie ludzkości tylko w Chrystusie”. Między innymi postanowiono zorganizować pielgrzymkę do Wielkich Piekar w dnach 29 i 30 czerwca r. Zgłoszenia przyjmują zakryta kościoła w Goczałkowicach. Inne parafie mogą się przyłączyć, ponieważ pielgrzymka pojedzie specjalnym pociągiem. Koszt pielgrzymki 5.50 zł. od osoby, jeżeli natomiast będzie pielgrzymów ponad 250 osób, koszt zmniejsza się do 4.70 zł. Przygotowanie pielgrzymki poruczone sekretarzowi p. Skupinowi.

• **RYBNICKI KLUB WEDKARZY**.

Zawiadamia się najsilniej, że spowodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, przesuwa się termin majowej odbyć wycozki do Bukowa z dnia 19 maja na dzień 4 sierpnia 1935 r. Zarząd Rybnickiego Klubu Wędkarzy.

• **ZEBRANIE KOMITETU** tablicy pamiątkowej po poległych powstańców powiatu zabrzańskiego odbędzie się dnia 19 maja br. w sali pod Strzechą Górniczą (plac Andrzeja) o godz. 8. Uprasza się o przybycie wszystkich b. baonowych, kompanijonowych i ich zastępców, celem ukończenia sprawy.

• **Z RUCHU KAT. TOW. POLEK**.

Świętochłowice: Koło I. urzędu „Świętocha” w czwartek, 16 maja o godz. 16 u p. Moronia.

Nikiszowice: Zebranie 16 maja o godz. 16 w Domu Związkowym.

Woda zabarwiona farbami anilinowymi sprzedawana jako soki owocowe

W ostatnich dniach na terenie Zagłębia pojawiła się tajemnicza para (kobieta i mężczyzna), która odwiedza sklepy

Śmierć pod zwalami gliny

W dniu 14 bm. o godz. 9,30 podczas kopania gliny w cegielni Emanuela Urzniczka w Kaletach, przysypany został robotnik, Aleksy Brdąkała, zamieszkały w Bagnie. Pozostali robotnicy rzucili się natychmiast na ratunek i odgrzebali Brdąkałę, który niestety dawał już tylko słabe znaki życia. Przywołany na miejsce wypadku lekarz, dr. Kamiński stwierdził po chwili śmierć Brdąkały wskutek uduszenia i obrażeń wewnętrznych.

Winę wypadku ponosi sam właściciel U., spowodu niedostatecznego zabezpieczenia miejsca pracy. O wypadku powiadomiono prokuraturę, oraz inspektora pracy. (Pg)

Nagła śmierć

Jak już o tem donosiliśmy, w dniu 3 bm. przybył do rolnika Loski we wsi Podlesie, w pow. pszczyńskim, rzeźnik Józef Dobijas, zam. w Wielkich Hajdukach, prosząc o nocleg. Wielkie jednak było zdziwienie rolnika, kiedy nazajutrz w czasie budzenia gościa stwierdził, iż ten jest umierający. Chorego przewieziono do zakł. św. Józefa w Mikołowie, gdzie zmarł w krótkim czasie potem. W czasie początkowych oględzin zwłok stwierdzono na głowie zmarłego podejrzaną ranę, to też powstało podejrzenie, iż śmierć Dobijasa nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku, względnie wskutek pobicia. Władze sądowe zarządziły wobec tego sekcję, w czasie której stwierdzono jednak, że jedyną przyczyną śmierci Dobijasa było zapalenie opon mózgowych.

Teatr, Estrada i Ekran

△ Przedstawienia w teatrach — odwołane.

Spowodu zgonu marszałka Piłsudskiego wszystkie przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach zostały odwołane. Narazie do dnia pogrzebu.

△ Przedstawienia w kinach zostały odwołane spowodu zgonu marszałka Piłsudskiego.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dnia 15 bm. spowodu żałoby, Teatr Miejski w Sosnowcu nieczynny.

Kronika Wadowicka

— ECHA GROźNEGO POŻARU W STROMIU. Jak już donosiliśmy, w Stromiu wybuchł groźny pożar. Podczas akcji ratunkowej ciężko poparzony został głuchoniemy Józef Knappek. Ponadto odnieśli poparzenia Franciszek Oleksy i Karol Leńczowski. W akcji ratowniczej wzięły udział straże pożarne z Wadowic, Stryszowa, Lanokorony, Zakrzowa, Izdebnika i Brodów. Policja prowadzi energiczne dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru.

— FESTYN NA KOLONJE WAKACYJNE. Dnia 12 bm. odbył się w parku „Tumwio“ festyn staraniem koła rodzicielskiego gimnazjum żeńskiego im. Michałiny Mościckiej w Wadowicach. Festyn przyniósł większy dochód, który został przeznaczony na kolonje wakacyjne. (wa)

spożywcze, wódczane, owocarnie i t. p. i przedstawiając się jako wysłannicy, znanych firm stołecznych, proponowali kupno różnych soków owocowych. Foremne flaszeczki z pieczęciami i etykietami firmowymi wzbudzały zaufanie kupców, którzy z uwagi na wyjątkowo niską, rzekomo reklamową cenę, soków, nabywali towar masowo. Litrowe flaszki soków sprzedawano po 15 zł., przyczem „przedstawiciele“ zasypywani byli poprostu zamówieniami, nie mogąc nadążyć w dostarczaniu towaru.

W owocarniach, które kupiły rekla-

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach pierśiowych i płucnych, zoiżach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i woiżach, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stanowi istotny środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Zał. przez lekarzy.

mowy sok, zauważono, że zaprawiona niemi woda sodowa, ma jakiś dziwnie nieprzyjemny smak, wobec czego poczęto szukać przyczyny, sok poddano analizie chemicznej, która dała nieoczekiwany wynik. Okazało się bowiem, że rzekomy sok jest zwykłą wodą, zabarwioną trującymi anilinowymi. Wobec tego zawiadomiono o tem policję, która wszczęła śledztwo, jednak dotąd tajemniczej pary oszustów nie udało się ująć. Przeczuli widocznie niebezpieczeństwo i na czas zdolali ulotnić się, ażeby zabarwioną wodę sprzedawać w innej okolicy. Oszuści zdolali w Zagłębiu sprzedać masę „towaru“, to też zebrałi ładną sumkę. W razie pojawienia się oszustów, należy ich zatrzymać i oddać w ręce władz.



Cesarz abisyński, stale ukazujący się w otoczeniu zbrojnej straży, w czasie wielkich uroczystości, sam — jak to widzimy na ilustracji — niesie swój karabin na plecach.

Poświęcenie sztandaru Katol. Koła Polek

W SOSNOWCU

Udział prezesowej Korfantowej

W ub. niedzielę Katolickie Koło Polek w Sosnowcu obchodziło piękną uroczystość poświęcenia sztandaru, która stała się manifestacją uczuć narodowo-katolickich. W uroczystości wzięła udział prezesowa Korfantowa, przewodnicząca Zarządu Głównego, p. Surówczyzna, oraz szereg zaproszonych gości i delegacji bratnich organizacji z Zagłębia i Śląska. Wyróżniała się zwłaszcza grupa ślązaczek w pięknych strojach ludowych. Uroczystość odbyła się w sali przy kościełku kolejowym, przedtem uczestniczki wzię-

ły udział w nabożeństwie, odprawionem przez ks. kan. Raczyńskiego. Kapłan wygłosił wzruszające przemówienie okolicznościowe.

Z kościoła uczestniczki udały się do sali, gdzie po przemówieniach ks. Raczyńskiego, prez. Korfantowej, Surówczyźni, Adamczyka, Madejskiej, Kowalika, Kosmali A., nastąpiło wbijanie gwoździ. Skromna herbatka, w czasie której ślązaczki deklamowały, zakończyła miłą uroczystość



Kronika Beskidzka

— UCZCWI ZNALAZCY. Semler Ernest z Bielska znalazł w parku strzelniczym w Bielsku damską pierścionek, zaś Józef Bigeleisen, kupiec z Bielska, znalazł w sali Białka nikielowy zegarek z lafcuszkami. (na)

— FURMANKA Z KAMIENIAMI W OKNIE WYSTAWOWEM. — Woźnica Jan Górny z Bielska, jechał dnia 13 bm. parokonną furmanką, naładowaną kamieniami. W Bielsku na Wzgórzu konie nie mogły wyciągnąć naładowanej furmanki na samo Wzgórze i wóz począł się staczać w dół, tak że był wozu wjechał do okna wystawowego firmy „Delka“. Szkodą wynosi 1.275 zł.

— KRADZIEŻ. — Z niezamkniętej kuchni Berty Weisowej w Bielsku, nieznanymi sprawcami skradłi jedną parę bucików damskich na szkodę służącej Magdaleny Chyły. (na)

— POBIŁ JĄ ZA TO, ŻE ŚWIADCZYŁA PRZECIWKO NIEMU. Onegdaj został zatrzymany Walenty Tomasiak z Rybarzowic, który pobił do nieprzytomności Marię Górny z Rybarzowic za to, że świadczyła przeciwko niemu w Sądzie Grodzkim w Białej. Niedośyc na tem, że ją pobił, ale jeszcze groził jej zabiciem. Tomasiaka odstawiono do Sądu Grodzkiego w Białej do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego w Wadowicach. (na)

Straszny wypadek w zakładach chemii lekarskiej

We wtorek wieczorem wydarzył się w sali wykładowej Zakładów Chemii Lekarskiej przy Uniwersytecie Poznańskim, straszny wypadek, w wyniku którego 4-ch studentów zostało poparzonych kwasem azotowym. Poparzeniom ulegli: 20-letnia Halina Dąbrowska, Władysław Leszczyński, Stanisław Krajewski i Franciszek Grzębski. Pierwszej pomocy udzielił poparzonemu asystent dr. Stolzman, poczem zostali opatrzeni przez pogotowie ratunkowe, które pozostawiło rannych w leczeniu domowym.

Na kilka godzin przedtem została również w tym samym zakładzie poparzona studentka Irena Srednicka, która o własnych siłach udała się do lekarza.

Napad na pociąg węglowy zakończony śmiercią robotnika

Na odcinku Wielka Nowawieś - Inowrocław przodownik Bogucki i st. posterunkowy Stanisław Szczerkowski, konwojujący pociąg węglowy, zauważyli kilku osobników, którzy biegnąc wzdłuż toru, wskakiwali na wagony, z których następnie zrzucali węgiel. Policjanci wezwali złodziei do zaprzestania kradzieży, na co jednak ci nie zareagowali. Dopiero gdy policjanci dali kilka strzałów w kierunku opryszków, ci zbiegli.

Tego samego dnia wieczorem znaleźli przechodnie na szosie prowadzącej do Jaksic ciężko rannego robotnika Jana Kałamaję z Jaksic, który po przewiezieniu do szpitala w Inowrocławiu zmarł.

Należy przypuszczać, że Kałamaję został postrzelony w czasie kradzieży węgla i o własnych siłach usiłował udać się mimo otrzymanej ciężkiej rany do domu, lecz stracił przytomność. Szybka pomoc niewątpliwie uratowałaby go od śmierci.

Cudem wyrwani z objęć śmierci podczas katastrofy samochodowej

Na szosie pod Obornikami wydarzyła się we wtorek wieczorem katastrofa samochodowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą życia ludzkiego. Samochód ciężarowy p. Winklera zjechał na stromej szosie w kierunku Chodzieży. W pewnej chwili jakby z pod ziemi wyrosła, zauważył szofer przed samochodem furmankę. Skreślił nagle w bok, jednak zrobił to tak gwałtownie, że samochód wpadł na drzewo, które złamał, a następnie stoczył się z 7 metrowego nasypu do rowu. Samochód został zdruzgotany doszczętnie. Szofer i trzech pasażerów wyszło z katastrofy wprost cudem bez szwanku.

Chór katedralny z Poznania wykona pienia żałobne

Na zaproszenie Rady Ministrów, chór katedralny z Poznania wyjedzie do Warszawy, gdzie pod batutą ks. dr. Gieburrowskiego wykona pienia żałobne w czasie pogrzebu marsz. Józefa Piłsudskiego w katedrze św. Jana. Jest to, oczywiście, wielkie wyróżnienie dla tego chóru.



We wtorek nastąpiło uroczyste otwarcie olbrzymiego mostu, przerzuconego ponad cieśniną Mały Belt, pomiędzy półwyspem Jutlandzkim a największą wyspą duńską Fünen. Most jest arcydziełem nowoczesnej techniki. Biegnie on na wysokości 33 metrów ponad powierzchnią morza i długi jest na 1.175 metrów. Będzie on służyć zarówno kolei, jak i ruchowi koło wemu i pieszemu.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

Jak wygrać na loterii? KAFTALA

Dowiedzieć się najlepiej w Kolekturze **Krół Wygranych MILJON** zawitał już dwukrotnie (na Nr. Nr. 61.415 i 72.450)

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr.: 7493 57461
76676 956636 102911 126158.

Po 5.000 zł. Nr.: 3458 18610 53313
53509 59623 102655 109279 145908
150891.

Po 2.000 zł. Nr.: 1638 5038 14003
20054 22314 25090 50856 56556 58067
71722 83418 85468 91857 98691 99180
99891 103329 106793 132004 161382
169530 177782 37749 118454.

Po 1.000 zł. Nr.: 659 5928 7513
11222 15534 18355 19189 22882 24699
44080 46694 47301 53182 57892 74510
82430 86283 88256 114286 118946
134494 144716 148042 156448 157998
160308 169908 173462 174403 176513
184400 184582.

Wygrane po 200 zł.

18 40 335 681 744 931 44 1194 143
45 540 603 832 909 2040 132 215 370
509 648 786 845 46 66 929 8041 110
57 282 348 554 618 48 727 970 4164
70 249 60 340 462 532 64 71 673 719
26 5054 69 72 117 28 76 88 378 494
551 878 81 919 63 6031 77 244 436
500 958 7027 28 328 530 713 14 86
975 86 93 8293 398 524 38 652 65 720
38 48 57 9018 98 114 91 329 631 34
782 832 10072 76 826 471 135 698
11137 215 447 741 849 986 98 12124
25 81 550 860 967 72 13061 294 418
63 568 717 32 96 842 46 54 99 963
14028 148 372 93 405 567 836 37
15207 98 320 456 88 524 776 897 928
47 16022 40 98 384 503 22 627 17235
76 230 508 632 46 761 968 87 18004
80 100 41 254 300 86 545 906 7 38 92
19065 179 544 64 662 89 711 62 84
919 92

20031 35 64 151 267 340 427 33 77
639 83 765 892 21064 65 106 251 349
96 566 818 51 939 22015 33 85 172
90 250 74 331 56 410 522 66 86 23026
44 160 253 580 642 78 721 819 941
24340 56 770 835 56 909 63 73 25018
448 564 765 75 953 26009 72 337 91
410 38 586 601 799 896 970 27047 187
261 90 308 599 817 914 28072 109 22
25 538 666 794 883 29074 868 998
30071 113 52 211 60 74 91 517 657
719 41 53 31 287 818 86 682 764 809
10 968 32049 190 409 23 512 84 609
62 943 72 33073 212 82 79 465 570
764 77 836 34061 257 387 466 528 39
70 67 841 35023 187 390 429 53 524
754 36198 233 451 500 300 58 911
98 37170 227 49 337 47 452 58 627
670 731 86 831 33 900 84 93 38183 89
464 669 39103 35 303 65 203 6 553
65 638 66 735 42 831 58 89 40020 131
236 44 54 583 601 739 837 90 954
41190 367 494 600 10 86 723 801 916
42201 89 603 60 49 762 75 975 43028
50 179 291 302 9 408 538 660 700 26
815 66 67 97 44076 95 130 37 99 202
9 49 560 630 706 22 45098 269 443
89 683 752 963 78 80 40603 132 45
233 382 669 702 28 47021 98 462 553
86 745 913 31 43050 64 96 297 303 69
785 847 49065 117 31 80 220 38 841
426 51 602 72 734 844 904 25.

50046 171 284 89 336 71 78 633
752 73 84 51062 239 368 450 89 518
602 8 15 26 796 989 52026 97 163
376 637 81 824 48 53085 118 44 206
13 76 312 30 76 540 99 618 19 30
44 776 93 946 54119 325 59 486 604
53 764 870 921 85 96 55015 33 106
59 80 234 63 347 457 82 531 56 98
684 56017 123 88 423 78 602 95 772
994 57031 48 133 223 348 585 637
817 20 45 86 58039 186 312 20 61
513 697 707 59114 27 42 887 95 418
23 24 62 509 68 669 814 29 47 81 91.
60081 109 70 75 211 60 332 78 695
637 61082 291 317 61 416 576 616
34 711 39 42 57 89 835 59 77 937
62010 198 362 434 556 85 600 54 906
63006 8 56 124 74 210 407 70 942
50 65 64139 56 57 92 506 44 57 62
74 619 91 808 921 65079 121 454 78
564 604 14 85 66022 209 379 626 77
780 67331 79 94 497 525 721 98 848
86 939 91 68276 315 23 46 78 417
577 633 72 68 85 765 84 97 838 933
69009 125 34 41 49 55 302 88 551
64 71 88 650 842.

70009 299 353 530 92 648 86 751
931 71190 215 450 650 786 90 930
77 72022 146 53 309 72 85 455 559
621 75 739 852 922 49 73020 189
223 325 52 6568 409 86 731 976
74078 268 75 514 850 75015 191 283
312 577 640 768 90 881 999 76109
71 75 82 92 260 357 82 566 82 97
601 14 99 808 900 72 77254 316 65
583 94 646 72 78092 114 36 214 27
327 639 760 830 87 905 80 79072 103
14 18 95 279 82 508 679 87 729 79
88 803 915.

80001 55 141 98 276 869 78 456
754 909 36 77 81298 409 777 830
82037 123 60 326 89 99 728 70 83001
255 83 333 415 602 767 96 997 84001
337 498 539 743 915 30 57 85062 270
388 456 72 690 86072 207 16 31 53
85 313 78 540 791 87001 46 66 243
305 603 55 66 89 778 824 941 61
8803 60 136 341 405 87 559 677 729
28 968 82 89028 63 115 65 89 286
392 412 52 96 657 858 966.

90054 64 107 241 59 96 344 79 82
489 681 729 900 30 54 91021 108 16
29 821 488 540 57 96 601 63 719 858
924 71 92054 202 706 47 942 50 51 89
93218 300 545 70 694 716 22 56 81
810 74 971 94041 258 401 35 42 542
55 848 934 95078 206 69 343 589 670
88 797 817 29 91 920 82 96071 95 369
470 550 72 96 681 716 41 818 63 80
97120 201 99 395 407 29 92 576 645
753 835 905 38038 87 149 82 478
543 621 57 69 88 888 92 991 99210
55 600.

100144 211 78 96 318 56 463 83 595
776 842 917 85 88 101073 160 79 330
411 42 608 724 804 908 78 102088 135
75 81 86 209 51 383 498 591 617 29
767 807 28 949 103055 99 343 83 87
524 727 70 968 104197 214 324 613
700 76 80 95 852 945 105058 108 23
502 675 831 905 93 106044 106 62 58
345 94 584 602 20 813 107019 106 29
245 54 327 95 412 526 84 683 98 703
904 6 10 28 63 932 77 108032 160 74
219 394 463 65 97 641 706 109401 23
98 727 847 909.

110031 50 58 137 51 60 95 200 5 44
412 63 600 47 61 774 836 76 11011
31 83 193 217 73 302 570 627 99 709
960 112075 317 570 614 838 60 113023
191 216 443 57 622 70 764 77 812 36
97 917 61 114054 350 69 408 40 66
502 690 93 99 783 801 35 903 84
115018 252 395 496 663 725 838 115194
233 79 446 57 66 642 758 870 903
117050 64 123 40 208 40 303 93 422
28 761 800 45 960 91 118012 183 233
368 548 76 84 743 45 928 70 119116
374 474 503 16 23 27 52 688 738 42
897 953 89 91.

120579 739 53 56 825 982 121238 43
64 342 74 432 76 566 83 638 745 836
52 122204 6 421 667 830 931 40 42
123021 24 140 209 43 65 330 446 69
78 511 725 826 922 124203 322 467
567 690 933 125118 64 247 324 473
573 632 35 126025 67 105 251 398 475
503 919 90 127173 332 437 72 544 75
813 40 78 925 64 91 128066 71 148 55
76 458 579 602 129022 318 22 82 629
761.

140050 296 369 416 505 20 851 75
908 131006 25 44 116 64 323 52 77 90
95 465 95 849 948 77 133356 496 701
838 66 922 134060 136 248 524 638
767 834 912 73 135108 308 96 488 526
943 97 136351 62 467 622 789 841 930
70 137042 102 88 330 98 404 39 542
46 615 738 906 31 38 138026 146 65
296 358 72 557 86 694 816 36 43
139008 27 69 75 146 71 76 220 98 351
598 620 763 859 957.
140069 402 715 839 141668 769 911
58 142341 464 555 89 143032 70 230
338 490 502 845 924 144011 70 275
423 721 32 875 82 923 73 145085 112
18 90 91 260 421 37 642 91 776 814
910 35 86 146053 150 88 270 383 648
147231 50 455 63 68 506 18 698 951
148062 73 208 71 310 934 149020 65
133 45 66 80 417 80 581 816 34 38 55
912 150063 272 328 476 696 771 86
812 901 66 151052 70 99 132 84 403
53 86 644 55 947 91.
152044 81 176 306 848 584 664 837
97 984 89 153198 383 417 518 31 43
676 880 954 154187 80 275 343 605
13 794 982 96 98 155526 626 745 93
802 33 963 68 156170 268 345 456 554
702 919 157181 238 305 84 551 99 678

158093 96 121 59 356 417 682 823 31
159048 142 58 269 342 445 568 668
724 89 837 903 05 18 64
160126 229 64 85 351 69 650 829
957 161086 261 350 455 70 77 630 937
162097 321 418 96 542 52 72 680 797
163028 56 139 62 226 51 41 359 730
908 164052 113 471 593 630 964
165005 188 281 385 56 67 402 87 539
804 47 949 166015 54 94 185 306 37
446 99 559 626 92 748 97 869 968
167067 215 69 431 548 63 675 92 794
955 168055 437 42 53 581 699 790
169014 69 378 80 452 613 733 898

170026 177 89 225 61 456 94 511
626 787 908 37 171104 246 82 333 601
931 172159 208 37 46 63 386 91 506
629 46 57 718 69 73 950 60 173075
104 16 266 342 44 60 85 408 34 50 844
174063 80 281 35 99 329 66 404 611
700 903 11 31 175127 230 62 85 310
424 27 30 72 678 756 96 828 41 901
75 176125 379 417 567 826 31 959
177204 32 92 494 509 52 956 178010
116 74 370 84 96 415 43 57 83 502 54
716 30 48 70 179142 417 33 512 19
678 714 79 805 86 96

180070 95 178 233 73 362 75 92 444
520 26 49 96 692 756 60 809 14 74 985
181123 292 308 424 49 997 182064
373 509 15 752 86 183003 144 66 308
787 869 18408 55 118 321 32 74
404 23 548 694 718 947.

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

126 52 414 96 1293 94 351 89 521
2436 49 3005 122 69 368 467 848 901
4059 667 876 5057 93 295 308 897
6328 414 662 7100 69 80 500 607
8761 9294 344 92 95 419 54 10087
109 22 598 11070 171 262 451 533 642
798 12279 83 312 58 89 450 607 29
757 14500 748 80 15182 16080 145 352
628 855 67 81 901 17116 76 261 424
538 93 600 89 18444 74 511 70 871
19894 423 641 58 702 25

20040 217 328 64 619 914 42 58
21275 776 85 86 22046 496 664 761
861 999 23002 148 94 387 732 37 970
24071 144 593 647 882 25006 547 113
996 26201 348 414 635 759 27022 101
998 28136 326 49 570 634 872 29386
706 945 30080 117 416 532 782 850
31126 243 306 93 431 570 674 22333
421 960 83 33317 542 689 756 844
34411 14 587 700 11 853 965 35069
485 812 36117 924 331 673 913 37016
114 237 339 595 610 721 823 38128
253 487 706 825 39149 380 924 80
40021 79 294 435 510 47 62 625 709
41143 336 71 491 765 949 42107 241
784 43030 256 569 714 876 44160 431
54 596 754 918 78.

45026 52 66 89 118 233 98 415 32
46031 174 384 633 90 47224 531 655
726 29 810 21 75 976 48131 212 28 52
554 614 47 49611
50231 95 594 639 65 724 819 51035
336 767 830 907 52058 301 775 53010
167 262 92 555 888 54383 86 514 16 758
9415 58 55002 122 256 61 461 809 74
56158 243 74 57005 94 157 312 23 942
58088 206 337 469 644 95 863 959 96
59155 406 607 910 48.

60008 330 492 898 910 21 61114 368
425 701 62127 928 77 63059 140 250
423 462 74 810 75 64120 852 975 65080
95 182 374 567 66100 427 44 952 67057
165 214 24 621 712 925 56 71 68592
685 725 47 69142 358 802.

70023 83 275 396 685 89 71279 547
881 92 72520 718 61 860 946 66 73026
76 78 374 468 621 97 942 77 88 74156
242 63 483 583 75322 407 76157 273 710
159 937 51 91 77087 212 548 725 59 975
78065 161 231 403 07 658 66 780 816
56 79186 358 703 44.

80023 145 245 82 309 55 417 592
998 926 81342 411 611 87 82069 185
604 76 972 83117 425 94 520 82 84224
77 316 400 624 723 85183 424 86297
715 45 79 977 87166 295 97 361 434
46 69 506 59 617 702 83762 875 89146
338 535 844 989.
90308 421 25 574 606 76 742 874
91120 31 289 941 57 92000 357 615 930
93064 73 196 283 363 98 674 898 979
94089 99 169
95106 15 455 962 96072 118 841
97140 308 467 538 668 928 98277 309
77 589 633 936 82 99054 554 948.

100235 59 387 567 878 101041 514
39 721 809 76 925 102009 13 113 367
530 735 994 103072 87 106 51 367 530
735 994 104164 257 85 86 105198 270
95 302 17 665 77 813 106222 510 720
107030 112 204 657 714 48 835 51 66
94 939 108183 220 396 507 48 916 64
90 109195 628 738 940

110143 427 813 991 111208 97 377
473 727 883 905 112071 565 726 806
61 71 938 113086 55 375 496 970
114059 136 358 506 744 115005 74 756
931 46 116331 34 90 569 85 117062
474 639 56 118376 533 679 984 119545
927

120142 473 535 839 978 121303 521
48 914 122402 579 98 636 735 814
123013 249 318 525 920 700 963
124169 306 33 596 924 125055 226 57
378 535 98 126707 15 127188 297 532
84 690 821 44 57 89 917 128087 110
51 261 129445 553

130194 640 741 824 63 131026 308
920 132049 109 540 133463 931 134185
326

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Po meczu Niemcy — Hiszpania

Niemieckie Biuro Prasowe przynosi szereg interesujących informacji na temat odbytego w niedzielę meczu Niemcy — Hiszpania, który — jak podawaliśmy — zakończył się zwycięstwem Hiszpanów 2:1.

Trener niemiecki, Oton Nerz, oświadczył: „Hiszpańska jedenastka była drużyną lepszą i wygrała zasłużenie.”

Kapitan drużyny niemieckiej, Rudolf Grohlich, powiedział: „Nie oczekiwaliśmy tak silnej drużyny hiszpańskiej. Hiszpanie zaimponowali swoim zgraniem i grą znakomicie zespoloną.”

Dr. Bauwens, słynny niemiecki sędzia piłkarski, oświadczył: „Hiszpanie zademonstrowali szczyt swojej formy. Pokazali oni formę prawie tak wspaniałą, jaką bysneli na meczu o mistrzostwo świata we Florencji w walce z Włochami.”

Belgijski sędzia piłkarski, dr. Langenus, orzekł: „Gdyby Niemcy grali z Hiszpanami tak, jak walczyli niedawno w Brukseli, wówczas Hiszpanie byłiby pokonani 3:1. Sądzę, że już w swoim najbliższym spotkaniu między państwowym z Czechosłowacją drużyna niemiecka pokaze, że porażka do Hiszpani była tylko jednym czarnym dniem.”

Warszawa chce mieć u siebie Polski Związek Atletyczny

Warszawski Okręgowy Związek Atletyczny rozpoczął akcję, zmierzającą do przeniesienia siedziby Polskiego Związku Atletycznego z Katowic do Warszawy.

Na prezesa związku upatrzono podobno p. Józefa Barana, b. lekkoatleta, a obecnie instruktora sportowego Centralnego Instytutu WF w Warszawie.

Znaczyć wypada, że sprawa przeniesienia siedziby PZA, była już kilkakrotnie projektowana przez Warszawę, nigdy jednak nie znalazła aprobaty walnego zebrania PZA.

Przed zimowymi Igrzyskami olimpijskimi

W Garmisch Partenkirchen, gdzie rozegrają się w przyszłym roku zimowe igrzyska olimpijskie, przebywa Międzynarodowa Komisja, delegowana przez Międzynarodowy Zw. Narciarski, dla ostatecznego załatwienia sprawy narciarskich tras olimpijskich.

Szczególne uwagę zwrócono na trasy biegu zjazdowego i slalomu. Komisja na terenie wzniesienia: Kreuzeck wybrała trzy trasy, zaproponowała jednak Międzynarodowemu Zw. Narciarskiemu, aby tras tych narazie nie ujawniać, aby miejscowi narciarze oraz olimpijczy niemieccy i inni, przebywający już obecnie w Garmisch Partenkirchen nie mogli na trasie olimpijskiej trenować.

Kupimy

używany lecz w dobrym stanie utrzymany

SILNIK-DIESLA

bezprężnikowy od 250—350 K. M. możliwie sprzężony z generatorem trójfazowym o napięciu 390/231 Volt. — Oferty z dokładnym opisem technicznym uprasza się pod nr. 13312 do „Polonii”

W niedzielę nie odbędą się żadne zawody sportowe

Spowodu żałoby narodowej, w niedzielę nie odbędą się w kraju żadne zawody i imprezy sportowe. Centralne związki sportowe, wydały komunikaty o odwołaniu zawodów. Również wszystkie zebrania organizacyjnej sportowych, przewidziane na niedzielę, nie odbędą się.

Ze spotkań międzynarodowych, orzypadających na niedzielę zostały przełożone mecze między państwowe w tenisie Polska — Polu-

dnjowa Afryka i w haseńie Polska — Jugosławia.

Nowy termin meczu tenisowego Polska — Południowa Afryka ustalono na 7—9 czerwca. Terminy wszystkich ważniejszych spotkań, jak rozgrywek ligowych, meczu zapasniczego Warszawa — Śląsk, meczu igrzyskowego w Lucku, zawodów lekkoatletycznych Cracovia — Stadion, meczu haseńy pań Polska — Jugosławia i innych zostaną podane później.

Ostre zarządzenia poznańskich władz piłkarskich

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, w porozumieniu z Zarządem Poznańskiego Kolegium Sędziów, postanowił wystąpić jaknajbardziej zdecydowanie przeciwko wszelkim objawom niesubordynacji oraz brutalności na boiskach. Przed rozpoczęciem każdego meczu, sędziowie odczytują graczom następujące zarządzenie władz piłkarskich:

1. Gracz powinien pamiętać o tem, że zawody piłkarskie są grą szlachetną a nie brutalną kopanią.
2. Wszelkie wybryki brutalne, jak kopnięcie przeciwnika bez piłki, polowanie na jego kości, wyziska pod adresem graczy i sędziów, jak również okazywanie niezadowolenia, czy to słowem, czy ruchami, karane będą jaknajsurowiej. Gracz usunięty z boiska, zostaje automatycznie zawieszony.
3. Sędzia jest najwyższą instancją na boisku i zarządzenia jego muszą być natychmiast wykonane. Krytykować zarządzeń sędziów nie wolno. W wyjątkowych wypadkach kapitanowie drużyn mają prawo w grzecznej formie prosić sędzię o wyjaśnienie.

4. Kapitan drużyny może prosić sędzię po meczu o zapisanie swego oświadczenia do sprawozdania sędzię, wysyłanego do władz piłkarskich.

5. Obie drużyny są obowiązane czuwać nad bezpieczeństwem sędzię, zarówno podczas meczu, jak i po zawodach.

Równocześnie Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wydał zarządzenia porządkowe, obowiązujące na terenie okręgu poznańskiego:

- a) drużyny wchodzi na boisko w komplecie i pewnym szyku;
- b) z chwilą gwizdka sędzię, kapitanowie drużyn podchodzą natychmiast do sędzię, wręczając mu odpowiednie dokumenty;
- c) po ukończeniu zawodów, drużyny zbierają się na środku boiska i po wysłuchaniu wyniku, podanego przez sędzię, schodzą z boiska. Goście idą pierwsi. Porządkowi (co najmniej 6 osób) winni zapobiec, by publiczność w tym czasie wkroczyła na boisko. (PAT)

KRONIKA SPORTOWA

— Erlich pokonał ostatnio na turnieju pingpongowym w Dujon dwóch słynnych Węgrów: Barne i Bellaka. Erlich zaproszony został ostatnio na tournée do Hiszpani, Szwajcarii i Belgii.

— Na Zielone Świątki, piłkarze łwowskiej Pogoni wezmą udział, zamiast Wisły, w turnieju międzynarodowym 7—10 czerwca w Brukseli, zaś Wisła pojedzie na dwa mecze do Holandii.

— Boksery wleńskiego Ogniska zaproszeni zostali na dwa mecze do Rygi w dniach 21 i 22 bm.

— Kapitan Związku Polskiego Zw. Hokeja Lodowego, p. Sachs, postanowił złożyć w zarządzie PZHL. swą dymisję.

— Hokeista warszawskiej Legii, Głowacki, został przez zarząd PZHL. zdyskwalifikowany do 15 grudnia br.

— Kucharski wygrał w Białymstoku bieg naprzelaj na trasie 5.500 mtr. przed Półtorakiem i Strzałkowskim.

— Zarząd łwowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej postanowił nie przyjąć do wiadomości uchwały PZPN zawieszającego kluby stryjskie.

— Wajsovna zostaje w Łodzi. Dowiadujemy się, że Wajsovna zdecydowała się podobno porzucić myśl przeniesienia się do „Sokoła” poznańskiego i pozostaje nadal w barwach „Sokoła” Łódź.

— Kusociński ma zacząć startować dopiero na jesień. Dowiadujemy się, że Kusociński zamierza przystąpić w lecie do właściwego treningu i rozpocząć swe pierwsze starty dopiero na jesień. Wobec powyższego udział jego w tegorocznych meczach między państwowych jest niemal wykluczony. Z drugiej jednak strony Kusociński zamierza przygotowywać się jaknajpilniej do udziału na Olimpiadzie w roku przyszłym w Berlinie. Kusociński przebywa obecnie w Inowrocławiu na kuracji swego chorego kolana.

Piłki nożna: R. K. S. „Przyszłość” Dab — R. K. S. TUR. Mysłowice 0:1 (0:1). Zawody o mistrzostwo S. R. P. A. klasy A, odbyły się na boisku K. S. „25” Wolnowiec. Gra spokojna przy lekkiej przewadze TUR-a. Znaczący trzeba, że RKS. Dab wystąpił z 5 rezerwowymi, a młoda drużyna grała bardzo ambitnie. W drugim dniu zawiodł atak, który mimo dobrych początków, nie mógł zdobyć bramki, bo było brak strzelców w ataku. Lewy i prawy pomocnik zawiedli, reszta grała dobrze. Zasłużone zwycięstwo Mysłowic. Sędzia p. Fenozek dobry.

R. K. S. Wielkie Hajduki — R. K. S. Wolność Katowice III 3:0. Mecz odbył się na boisku K. S. kuch Wielkie Hajduki. Przebieg gry spokojny z techniczną przewagą Hajduczan. R. K. S. Wik. Hajduki przychodzi do dawnej formy, gdyż w tej serii mistrzostw nie utracił ani jednego punktu.

Klub sportowy „Sila” ze Zabłocia rozegrał w Cieszyńcu z tamt. „Strzelcem” mecz piłki nożnej z wynikiem 2:0 dla Sily, która wykazała dobrą formę i techniczne gry. (HB)

Uwagi o treningu rzutu dyskiem podane przez amerykańskiego trenera Hokego

Jeden z najlepszych trenerów lekkoatletycznych świata, Amerykanin R. J. Hoke, pracuje obecnie w Berlinie, doskonaląc czołowych zawodników Rzeszy. Specjalnością Hokego są rzuty, skoki i płotki. Szeregami cennych wskazówek, jakich udziela ten znakomity trener swoim uczniom, pragniemy podzielić się z naszymi lekkoatletami. Niewątpliwie dla niejednego będą one miały duże znaczenie. Wielu naszych zawodników, pracujących bez trenerów, nie ma możliwości korzystania z fachowych uwag o treningu.

Poniżej podajemy uwagi o treningu rzutu dyskiem.

Hoke, podając sposób treningu w okresie letnim, liczy się z tem, że zawodnik przeszedł odpowiednią zaprawę zimową, dającą kondycję fizyczną oraz elastyczność mięśni.

Na wiosnę pracuje miotacz, tak zresztą, jak specjalista każdej innej konkurencji nad wytrzymałością, którą zdobywa się przez biegi na przełaj. W miarę zbliżania się do właściwego przebiegu dystans 400 m na pełny gaz. Takie postawienie sprawy wyda się niejednemu naszemu dyskobolowi dziwne. Większość naszych lekkoatletów ogranicza trening tylko do wykonywania swej specjalności. Tak prowadzony trening nie może dać pożądaných rezultatów. Biegi są podstawą dobrej kondycji, potrzebnej w każdej konkurencji, to też w treningu każdego lekkoatlety znajdują one nie mniej miejsca od konkurencji, w której się specjalizuje.

Trenować należy 5 do 6 razy na tydzień. Trening miotacza trwa znacznie krócej, niż biegacza. Godzina pracy na boisku jest zupełnie wystarczającą dawką. Ale godzina ta musi być odpowiednio wyzyskana

W okresie właściwego treningu jeden dzień w tygodniu należy poświęcić specjalnie na trening biegów krótkich. Krótkie sprinty, przepłatanie lekdam truchcildem, mają dać wytrzymałość dla serca i szybkość dla ruchów. Jeden dzień dla skoków wzwyż i wdaj, które wyrabiają elastyczność. Skoków nie należy jednak nadużywać. Często ćwiczyć skakanke przez sznurek.

Na każdym treningu należy przerabiał duzo ćwiczeń gimnastycznych, odpowiednich dla rzutów, uważając, by były one wykonane zgodnie z techniką rzutu.

Rzuty dyskiem powinny być przerabiane 4 do 5 razy w tygodniu. Najważniejsze są rzuty chodząc. Chodząc i rzucając, zwracając uwagę na technikę wyrzutu, zupełnie się przy tem nie wysilając. Rzucać z gruntu twardego i miękkiego, nawet z błotnistego i z piasku. Z koła rzucać dwa razy na tydzień, nigdy jednak z koła rysowanego. Dużo rzucać z koła mniejszego, niż przewidują przepisy, najlepiej z koła dla kuli. Wszystkie rzuty z koła wykonuje się z obrotem. Maksymalna ilość rzutów z obrotem — sześć. Ostatnie dwa rzuty wykonać z koła przepisowego.

Na każdym treningu winno się pracować nad techniką obrotu — bez dysku. Dla wyrobienia siły zaleca Hoke od czasu do czasu rzuty dyskiem cięższym niż 2 kg oraz rzuty młotem. Trening miotacza dyskiem powinien być prowadzony systematycznie, bez względu na pogodę.

Z technicznych szczegółów samego rzutu, specjalną uwagę należy zwracać na to, by w momencie wyrzutu ciało zostało pociągnięte w górę-wprzód, przez co uzyska się najdogodniejszy kąt wyrzutu. (z)

Wolne posady

PREZENTUJĄCA się stenotypistka buchalterka otrzyma posadę. Kaucja do 1000 zł. Oferty: — Śląska Fabryka Węlny Drzewnej i Lm. C. Pietrzyk — Świętochłowice, Wolności 29. 773

Poszukiwane pracy

BIEGLY stenograf - korespondent, dobry stylista, z kilkuletnią praktyką prasową i biurową, poszukuje pracy stałej lub dorywczej. Zgłoszenia „Stenograf” do „Polonii”.

TECHNIK - DENTYSTA samodzielny, poszukuje od zaraz zajęcia. Łaskawe zgłoszenia „Polonia” pod 2161 d.

KIEROWNIK biura konstrukcyjnego zmiemi posadę. Specjalność: mechaniczna obróbka metali; instalacja maszyn, rozbudowa warsztatów, bezpieczeństwo pracy, kalkulacja, Dyplom zagraniczny, wieloletnia praktyka, obce języki. — Zgłoszenia do „Polonii” sub „Forth” — 774

STENOTYPISTKA niemiecko-polska szuka posady lub zastępstwa. Oferty „Polonia” pod „Dobry polski”.

Mieszkania

POSZUKUJE się 2-pokojowego mieszkania z kuchnią i przedpokojem, w Katowicach. Oferty „Polonia” pod 2162 d.

POKOJU w Katowicach poszukuje krawcowca na pracownię. Zgłoszenia do „Polonii” pod „Pracownia”.

Uzdrowiska

KRYNICA, Pensjonat „Carlton” pod zarządem Drowej Mandlowej, pełny komfort, pokoje słoneczne z balkonami, winda, telefon, radio, bieżąca woda ciepła i zimna w każdym pokoju, kuchnia wykwinna, na żądanie dietyetozna, własny park, plaża słoneczna, autobus do dyspozycji gości. Ceny niskie. Telefon 231. Kołtuński.

Sprzedacie

1 FORTEPIAN „Bechstein” jak nowy, 1 PIANINO „Seiler” mało używane sprzedaje okazjnie, Sommerfeld, Katowice, Kościuszki 16.

MASZYNY do pisania wszelkie systemy tanio sprzedam. Katowice. Stawowa 3 „Remont”.

MOTOCYKL 300 ccm, w dobrym stanie do sprzedania tanio. Ruda Śl., Pl. Wolności 1. 735

MOTOCYKL jednocylinndrowy B. S. A. z przyczepką, stan pierwszorzędny, sprzedam. — Sosnowiec, Narutowicza 11. 2160 d

PIANINO orzechowe, w dobrym stanie, sprzedam za 500 złotych. Chorzów 1. Gimnazjalna 8. Magazyn mebli. 771

SAMOCHÓD „Dodge” 6 cylindrowy półciężarowy z dobrymi oponami na chodzie tanio do sprzedania. — Oferty pod 10617 do administracji „Polonii”.

Żenka i Dykton

JEUNE française donne leçons de français. Tel 330-83. 2087 d

Obrot pieniezny

POZYCZKE 8.000 zaclagne na pierwszą hipotekę domu w Katowicach, wartości 130.000. Oferty „Polonia” pod 2159 d.

MATRYMONJALNE

SIEROTA pozna dobrego męża lat 40—45 z akad. wykształceniem materialnie niezłą. — Zgłoszenia „Par” Katowice, — Pierackiego 8, pod „Skromna”.

Żenine

ZJAZDY, procesy, konferencje stenografuje dosłownie. Lekcje stenografii, ul. Mikołowska 46, m. 7.

PIES - WILK przybłąkał się. Zapytania: Telefon 31-545. 772

OSTRZEŻENIE. Za długi mojej żony Marty z domu Kamora nie odpowiadam, Konrad Marcol, Wielkie Hajduki, Krakowska.

PENSJONATY, wille, letniska, kolonie w miejscowościach podgórskich, w Wiśle, Rabce, Krynicy, Żegiestowie, Rymanów, Morszynie, Busku, nad morzem i innych klimatycznych miejscowościach poleca i wszelkich informacji udziela „Biuro Informacyjne Letnisk i Uzdrowisk Polskich”, Katowice, Stawowa 3. Informacje od zł. 1.50.

ARTYSTYCZNE naprawy dywanów ręcznych i maszynowych, cerowanie garderoby męskiej i damskiej, fachowe sklejanie szkła, porcelany. — Adamski, Gliwicka 2, telefon 344-30. 2146 d

MIESIĘCZNY ABONAMENT POLONJI Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW ZŁ. 3.- Z DOSTAWĄ PRZEZ POCZTĘ ZŁ. 3.- PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZTOWYM ZŁ. 3.-

OGŁOSZENIA ZWYKŁE PO 25 GR. ZA 1 WIERSZ MILIMETROWY PRZY 10 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA TEKSTOWE PO ZŁ. 1.- ZA WIERSZ MILIMETR. JEDNO-SZPALTOWY PRZY 4 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA NA 1 I OSTATNIEJ STRONIE O 20%, KOLOROWE O 50% DROŻEJ. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. SŁOWO

Program uroczystości w Krakowie

Salwa 101 strzałów armatnich

Kraków, 15. 5. (PAT)
O odbyło się posiedzenie komitetu obchodu żałobnego, na którym ustalono program uroczystości żałobnych. W ogólnych zarysach program pogrzebu w Krakowie jest następujący:

O godz. 7-ej rano w sobotę, 18 maja na dworzec krakowski zajadzie pociąg ze śmiertelnymi szczątkami Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 8-ej rano na peronie dworca głównego zbiorą się najwyżsi dostojnicy państwa: P. Prezydent R. P., rodzina Marszałka, rząd, szefowie państw zagranicznych i t. d. Z dworca głównego przez jedno z wejść zniesione zostaną zwłoki Marszałka Piłsudskiego na lawetę armatnią. Utworzony pochód żałobny skieruje się ulicami Baszową, przez plac Szczepański, dokoła rynku głównego, ulicami Wiśną i Straszewskiego do Wawelu. U stóp Wawelu zatrzyma się laweta ze zwłokami, które wezmą na swe barki generałowie i przeniosą do katedry na specjalnie przygotowany katafalk. O godzinie 18-tej Wawel zostanie zamknięty.

O godz. 19-ej odbędzie się zniesienie zwłok p. Marszałka Piłsudskiego do podziemi Wawelu. W tej części uroczystości weźmie udział ściśle ograniczona liczba osób: P. Prezydent R. P., rodzina zmarłego Marszałka, rząd i przedstawiciele państw obcych. W momencie składania zwłok Marszałka na wieczny spoczynek, oddanych będzie nad Wisłą 101 strzałów armatnich. Zabrzmia dzwony w kościołach krakowskich z dzwonem Zygmuntem na czele. Równocześnie dzwonem krakowskim wtórować będą dzwony wszystkich kościołów w całej Rzeczypospolitej. Wzdłuż trasy ustawione być mają megafony Polskiego Radja, przez które publiczność będzie informowana o przebiegu uroczystości żałobnych. Komitet zwraca się do ludności Rzeczypospolitej z prośbą, aby nie nadsyłała wieńców, a kwoty na ten cel przeznaczone, były składane do P. K. O. Nr. konta 444 na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego. Uroczystościami z ramienia rządu kierować będzie gen. Dreszer.

Pociągi do Krakowa

Kraków, 15. 5. (PAT)
Wobec wzmrożonego ruchu pasażerów na uroczystości pogrzebowe Marszałka Józefa Piłsudskiego, Okręgową Dyrekcją Kolei w Krakowie zawiadamia, że w dniu pogrzebu pociągi codziennie kursujące będą opóźnione z powodu dużej ilości pociągów dodatkowych i że na punktualne przybycie bądź odeszcie tych pociągów liczyć nie można. Zapowiedziane pociągi dodatkowe na uroczystości pogrzebowe będą miały przewidziany postój w Krakowie od 8 do 10 minut, poczem zostaną przewiezione do specjalnych postojów składu. Przy powrotnym odjeździe z Krakowa, pociągi te będą zatrzymane na torach tylko od 12 do 15 minut. Podróżni muszą zatem we wskazanym czasie wyjść, bądź też zająć miejsca w pociągu, gdyż ze względu na regularność ruchu, pociągi te nie będą spóźnione. Podróżni przybywający do Krakowa pociągami dodatkowymi, będą otrzymywali w czasie podróży ulotki z objaśnieniami co do przyjazdu i odjazdu danych pociągów z dworca i peronów odjazdowych oraz haseł pociągów.

Tysiąc Mszy św.

Citta del Vaticano, 15. 5. (PAT)
Ojciec Ledóchowski, gen. zakonu Jezuitów, bawący obecnie poza Rzymem, przesłał na ręce ambasadora Skrzyńskiego kondolencje, oraz zawiadomił, że z jego polecenia Ojcowie Jezuitów odprawia tysiąc mszy św. za duszę Marszałka Piłsudskiego oraz na intencję Polski.

Telegram Ojca św.

Ojciec św. wystosował do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następujący telegram:

„Bierzemy żywy udział w smutku Waszej Eksceleńcji i w żalobie zawsze, szczególnie drogiej Naszemu sercu Polski. Modlimy się o wieczny odpoczynek dla duszy zmarłego Marszałka, jak również o zgodę, pokój i pomyślność Polski, błogosławiąc jej całej w Pańskiej Dostojnej Osobie”.

Delegacja angielska

Londyn, 15. 5. (PAT)
Na uroczystościach pogrzebowych Wielka Brytania reprezentować będzie lord Cavan, b. szef imperialnego sztabu generalnego, dawny główny adiutant królewski. Lord Cavan liczy lat 70. Jest on obecnie najpopularniejszą postacią armii brytyjskiej. Lord Cavan jest wielkim przyjacielem Polski i w toku swej kariery, będąc na stanowisku szefa sztabu armii imperialnej, miał okazję osobistego zetknięcia się z marszałkiem Piłsudskim. Lordowi Cavanowi towarzyszyć będzie dwóch oficerów.

Pociąg dla Sejmu i Senatu

Warszawa, 15. 5. (PAT)
Biuro Sejmu i Senatu R. P. podaje do wiadomości wszystkich posłów senatorów, że w piątek wieczorem wyjedzie z Warszawy specjalny pociąg, zarezerwowany dla Sejmu i Senatu. Zgłoszenia pp. posłów i senatorów należy kierować telefonicznie lub telegraficznie do biura Sejmu, tel. 551-20, wewnętrzny 8.

Odwolane uroczystości sportowe

Warszawa, 15. 5. (PAT)
Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego

zarządził odwołanie na całym terenie państwa „święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego”, które miało się odbyć w dniach 25 i 26 maja br. M. in. odwołana została uroczystość wręczenia Jadvide Wajś-

Transmisje

Cały przebieg śródowych uroczystości żałobnych w Warszawie transmitowany był przez radio. Poza to prowadzono reportaż radiowy do Niemiec. Przybyło dwóch reporterów — Niemców. Przyjechał również przed-

nie wielkiej honorowej nagrody sportowej Państwowego U. W. F. Również odwołane zostało uroczyste złożenie przysięgi olimpijskiej, wyznaczone na 26 maja br.

stawiciel radja francuskiego, który przeprowadził reportaż do radiostacji francuskich. Z Bułgarii przybył specjalny wysłannik, prowadzący obsługę informacyjną telegrafem.

Anglicy nie chcą Ministerstwa Obrony Narodowej

ale doceniają niebezpieczeństwa wojny

Londyn, 15. 5. Tel. wł.
Izba lordów odrzuciła we środę 23 głosami przeciw 9 wniosek opozycyjnego liberała lorda Mottistone'a, domagający się utworzenia ministerstwa obrony narodowej, któremu miałyby podlegać wszystkie siły zbrojne na morzu, lądzie i w powietrzu. W toku dyskusji, jaka się w związku z tym wnioskiem wywiązała, minister wojny oświadczył, że właśnie wraca z posiedzenia komitetu badania sposobów prowadzenia wojny chemicznej, w którym zasiadają najwybitniejsi uczeni angielscy.

W chwili obecnej komitet rozważa problem masek gazowych, przyczem osiągnięte zostały bardzo dobre postępy w dziedzinie prac przygotowawczych do fabrykacji dobrych masek gazowych po cenie umiarkowanej.

Wysiłki idą w kierunku wyposażenia w maski gazowe najpierw armii, a potem wielkich mas ludności cywilnej, by być przygotowanym na wszelką ewentualność.

Po ministrze wojny zabral głos niedawny jeszcze obrońca Niemiec, lord Rothermere, który ostatnimi pociągami rządowi Rzeszy wydechy z filogermanizmu, wskazywał na groźbę Anglii i Europie niebezpieczeństwo i domagał się jaknajdalej idących zbrojeń Anglii. Oświadczył on, że największe niebezpieczeństwo przedstawiają Niemcy, które każdej chwili mogą mieć do swej dyspozycji 10 tysięcy samolotów do bombardowania. Mówca domagał się, aby Anglia na cele zbrojeń powietrznych poświęcała rocznie najmniej 100 milionów funtów szterlingów.

Groźny spisek unieszkodliwiono w Estonii

Spiskowcy chcieli walczyć gazami

Tallin, 15. 5. Tel. wł.
Wedle ogłoszonego komunikatu oficjalnego rządu estońskiego, władze policyjne wykryły spisek antyrządowy, przygotowywany w ostatnich miesiącach przez aktywistyczne skrzydło estońskiego ruchu wolnościowego. Wedle komunikatu oficjalnego, ośrodkiem spisku był Tallin i Dorpat, gdzie pod przewodnictwem kapitała w stanie spoczynku, Rehy, utworzone zostały dwa oddziały szturmowe, których zadaniem było drogą zbrojnego puczu usunąć rząd prezydenta Paetsa i członków rządu. Przy pomocy pewnego sierżanta, oddziały te zaopatrzone zostały w granaty ręczne i broń. Przywódcy zbrojnego powstania planowali

również użycie gazów trujących. Projekt puczu nie doszedł do skutku tylko dlatego, że umiarkowane skrzydło ruchu wolnościowego nie zgodziło się na udział w akcji zbrojnej i zawiadomiło władze o planach aktywistów. Sześciu przywódców zbrojnego puczu zostało aresztowanych. Pozostali uczestnicy spisku pozostawieni zostali na wolnej stopie aż do czasu zakończenia przeciw nim procesu, który rozpocznie się niebawem.

Estoński ruch wolnościowy został w marcu ub. r. przez rząd Paetsa rozwiązany, a przywódcy aresztowani. Przywódcy ruchu Sirkowi udało się w jesieni r. ub. zbiec z więzienia i schronić się do Finlandji.

ZAPROSZENIE NIEMIEC DO RZYMU

na konferencję naddunajską

Rzym, 15. 5. PAT.
Komunikując urzędowo, że Mussolini przyjął w pałacu weneckim ambasadora Rzeszy von Hassela, z którym odbył rozmowę na temat konferencji dunajskiej.

Wiadomość ta wywołała w kołach prasowych duże zainteresowanie. Mimo, że prze-

bieg rozmowy trzymany jest w ścisłej tajemnicy, w kołach prasowych krąży przypuszczenie, że rozmowa ta pozostaje w związku z zabiegami włoskimi o udział Rzeszy Niemieckiej w konferencji dunajskiej. Jak wiadomo, stanowisko Niemiec w tej sprawie nie zostało dotychczas ostatecznie wyjaśnione.

Pogłoski o międzynarodowej stabilizacji walut

Devaluacja franka i guldena?

Londyn, 15. 5. Tel. wł.
Zdaniem londyńskich kół finansowych devaluacja franka szwajcarskiego, guldena i franka francuskiego jest nieunikniona. Zniżka kursów tych walut na giełdzie londyńskiej spowodowana była pogłoskami o możliwości takiej devaluacji.

W związku z oświadczeniem amerykańskiego ministra skarbu Morgentaua, który twierdzi, że Stany Zjednoczone nie podejmą stabilizacji dolara niezależnie od stabilizacji innych walut,

pojawiła się tu pogłoska, że kwestja międzynarodowej stabilizacji walut zostanie wkrótce podjęta.

Być może, że pogłoski te powstały na tle zaniepokojenia władz finansowych dezorientacją rynku pieniężnego w Chinach i Indjach, spowodowaną polityką Stanów Zjednoczonych, podnoszenia ceny srebra, która poważnie zagraża angielskim interesom, szczególnie w Indjach.

Gigantyczne manewry na Pacyfiku

z udziałem 358 samolotów i całej floty Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 15. 5. Tel. wł.
Koło wysp Hawaj na Oceanie Spokojnym, odbywają się wielkie manewry morskie. Flota czarna pod dowództwem admirała Hepburna, wypływając z wysp na Oceanie Spokojnym, zdążać będzie w kierunku wysp Hawaj, oraz wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Flota biała, pod wodzą admirała La-

ninga, będzie miała za zadanie zaatakować i „zniszczyć” flotę czarną. 58 samolotów wywiadowczych śledzić będzie ruchy floty czarnej na Oceanie Spokojnym. by móc wczas powiadomić o nich flotę białą. (Jasno wynika z powyższego doniesienia, że flota „czarna” ma imitować... okręty japońskie. Przyj. Red.)

1500 samolotów Anglii

Londyn, 15. 5. PAT.
Jak donosi „Daily Telegraph”, rząd brytyjski przedstawił ma dzisiaj Izbie Gmin projekt rozbudowy lotnictwa, w myśl którego do kwietnia 1937 r. liczba samolotów, stacjonujących w metropolii, wynosić będzie 1.500. Specjalna uwaga zwrócona będzie na lotnictwo morskie. Ogólna liczba samolotów pierwszej linii w całym imperjum przekroczy 2.000.

Cwiczenia w Paryżu

Paryż, 15. 5. Tel. wł.
Pomiędzy godziną 2,30 a 3 odbyły się w środę ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej biernej na lewym brzegu Sekwany. Wszystkie światła zostały zgaszone, wszelkie pojazdy zatrzymane. Krążyły jedynie samochody policyjne z lampami przyciemnionymi zasłonami. Samoty sprawdziły, czy istotnie widoczność miasta jest w należyty sposób ograniczona.

Telegrafem i Telefonem

— Bank Narodowy Belgijski obniża od czwartku stopę dyskontową o pół procent.

— Kanclerz Schuschnigg powrócił do Wiednia.

— Na stanowisko prezydenta republiki fiberskiej wybrany został ponownie Edwin Barclay.

— Heilmehra austriacka przystąpiła do formowania własnych eskadr lotniczych pod kierownictwem kapitana Brunowsky'ego.

— „Berlingske Tidende” w Kopenhadze donoszą, że premier Stauning oświadczył, iż wobec nowej sytuacji w Europie, Danja jeszcze nie może ograniczyć zbrojeń.

— Rząd grecki postanowił, jak mówią, zawiesić wszystkie pisma socjalistyczne i komunistyczne w liczbie 177.

— Wielka Brytania podniesie swe poselstwo w Chinach do rangi ambasady.

— W Nicei zmarł w 60 roku życia sławny seksuolog niemiecki Magnus Hirschfeld, który od czasu przewrotu hitlerowskiego w Niemczech, żył na emigracji we Francji.

Komunikat moskiewski

Moskwa, 15. 5. (PAT)
O rozmowach ministra Laval'a w Moskwie wydano komunikat, w którym m. in. stwierdzono, że Stalin, Mołotow, Litwinow i Laval wyrazili swe zadowolenie z układu podpisanego w Paryżu w dniu 2 maja br. Podczas rozmów w Moskwie w dniach 13, 14 i 15 maja, przedstawiciele Z. S. R. R. i Francji stwierdzili, że wpływ układu francusko-sowieckiego dały się odczuć podczas rozstrąsania wszelkich kwestyj o charakterze francusko-sowieckim lub europejskim, będącym przedmiotem zainteresowań i współpracy obu rządów.

Stalin aprobuje całkowicie politykę obrony narodowej, realizowaną przez Francję, by utrzymać jej siły zbrojne na wysokości jej bezpieczeństwa. Przedstawiciele Sowietów i Francji potwierdzili decyzję niezaniechania niczego w kontynuowaniu dalszej współpracy, by spowodować wzrost polepszenia warunków politycznych.

Zadowolenie Laval'a

Moskwa, 15. 5.
Na bankiecie, wydanym przez prezydenta sowieckiego moskiewskiego, Laval oświadczył:

Wyruszyłem w podróż do Moskwy w tem przekonaniu, że współpraca francusko-sowiecka jest jedną z istotnych podstaw pokoju. Dziś więcej, jak kiedykolwiek, po tak szczerych i serdecznych rozmowach, czuję całą wartość tej współpracy.

Przed posiedzeniem Reichstagu

Berlin, 15. 5. (PAT)
Zwołanemu na dzień 21 maja posiedzeniu Reichstagu prasa nadaje doniosłe znaczenie. Zauważyć należy, że po raz pierwszy od czasu wojny w posiedzeniu Reichstagu będzie brało udział 8 wyznaczonych przedstawicieli Zagłębia Saary. Ogólna liczba członków obecnego Reichstagu wynosi 669 posłów.

Mowa, jaką wygłosi kanclerz Hitler, transmitowana będzie przez radiostacje niemieckie. Najbliższe posiedzenie Reichstagu będzie 5-em z kolei zwołanym od 12 listopada 1933 r. Reichstag zwoływany był tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Po raz pierwszy w dniu 12 grudnia 1933 z okazji ukonstytuowania się nowej Izby, po raz drugi 31 stycznia 1934 z powodu nowej organizacji politycznej, po raz 3-ci 13 listopada tegoż roku po stłumieniu buntu Roehma, wreszcie po raz 4-ty 6 sierpnia 1934 r. z okazji śmierci Hindenburga.

Mackensen w Budapeszcie

Budapeszt, 15. 5. (PAT)
Przybył do Budapesztu feldmarszałek v. Mackensen. Celem wizyty, mającej prywatny charakter, są odwiedzić syna, posła niemieckiego w Budapeszcie. Feldmarszałek Mackensen podczas swego pobytu w Budapeszcie przyjęty będzie przez regenta Horty'ego.

Powitanie gościa fińskiego

Warszawa, 15. 5. (PAT)
W środę popołudniu przybył pociągiem Nord-Express fiński minister spraw zagranicznych Hackzell w towarzystwie żony i szefa biura fińskiego M. S. Z. Wachenuori. Ministra Hackzella powitali na dworcu: minister Beck z małżonką, poseł Finlandji Idman, dyrektor gabinetu ministra Spraw Zagranicznych Lubieński, atache wojskowy Finlandji.

P. ministrowa Beckowa wręczyła p. ministrowi Hackzell bukiet kwiatów.

Strajki w Ameryce

Nowy Jork, 15. 5. (PAT)
W mieście Wilkes Barres w stanie Pensylwania doszło do starcia między złożoną z kilkuset ludzi grupą strajkujących górników, a oddziałami policyjnymi, występującymi w obronie reszty górników którzy nie chcieli porzucić pracy. W czasie starcia około 30 ludzi odniosło rany.

W stanie Oregon wybuchł strajk pracowników tartaków i drwali. Do strajku przystąpiło około 30 tysięcy ludzi.